Numer dzisiejszy zawiera 16 stron.

Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 11. Lwów, Poniedziałek dnia 14. Stycznia 1924. Rok XLII.

PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 1,900.000 mp. z dostawą do domu 2,000.000 mkp, z przesyłką w Polsce 2,000.000 mkp, w innych państwach 3,000.000 m.

CENA NUMERU 100.000 marek polsk. Na dworcach kolejow. 120 000 Marek.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwyczajny za tekstem 20000 M. Nadesłane 60000 Mk. Nekrologja 50000 Mk. Na pierwszej kolumn. 120000 M. Przed kron. i w rubryce „Repertuar“ 100000 M. Po kron. i kom. 80000 M. Dział ekonom. 110000 M. Drobne ogł. za każdy wyraz 10000 Mk. Paski na kolumn. tekstow po 100000 M. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

REDAKCJA ul. Ossolińskich l. 15. ADMINISTRACJA ul. Chorążczyzny l. 26. — Adres telegr. „Kurjer“ Lwów. — Telef. redakc. 19. Od 10 wieczór telefon 874.

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. Konto czekowe P. K. O. 140.581. Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Niepokojące objawy.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. stycznia.

Społeczeństwo polskie przeżywa zbyt ciężki kryzys, by zajmowało się czemś po za sprawami drożyzny i skarbu. Opinja śledzi zwyżkę cen mięsa, boryka się z zagadnieniem ustalenia zarobków, żyje już nie troską, ale zmorą dnia powszedniego. Dlatego sprawy przyszłości — a również i sprawy całości urządzenia się wewnętrznego uciekają z pola naszego widzenia. A obawiamy się, że może to wydać niebawem fatalne skutki.

Europa cała wyprzedziła już nas w dziele odbudowy i przystępuje do układania stosunków międzypaństwowych na nowych zasadach, a nas w tej chwili na arenie międzynarodowej zabrakło. Kilka dotkliwych klęsk poniesionych na terenie Ligi Narodów, przed trybunałem rozjemczym, wyrobiło nam opinję pieniaczy, a krótkowzroczna polityka wewnętrzna dopuściła, że piętnowani jesteśmy jako naród najgorszego rodzaju szowinistów.

Na północy, gdy rugi partyjne p. Seydy usuwały wszystkich dyplomatów obeznanych z zagadnieniami Bałtyku, dojrzewało i dojrzewa wciąż porozumienie państw od Finlandji po Litwę — bez nas. Litwa, która nie małe trudności napotyka w Kłajpedzie, wyzyskuje dla pokrycia swych słabych stron niezgrabne posunięcia polskich władz na Wileńszczyźnie. Konferencja państw bałtyckich w Warszawie została odłożona bezterminowo. Czy to nie wystarcza, by uderzyć na alarm? Czy nie wystarcza to, by zdać sobie sprawę z tego, że praca na najważniejszym dla nas terenie została wstrzymana, że czujność nasza nad wybrzeżem morza została uśpiona?

Zachód nastręcza nam szereg zagadek innego rodzaju. Cała Europa z napięciem oczekuje tego, co przyniesie zmiana rządów w Anglji. — Wszyscy sobie zdajemy sprawę z tego, że taki czy inne jej stanowisko zaważyć musi bardzo poważnie na losach Europy. I oto Mac Donald przemówił. Ogromne tłumy z napięciem przyjmowały każde jego słowo. Depesze rozniosły treść mowy na wszystkie strony świata. Rzecz charakterystyczna: w całej mowie niema ani słówka o Polsce. Jakby nas zupełnie nie było na świecie.

Labour Party, gotując się do objęcia władzy, rozesłała swych zaufanych do wszystkich krajów. Przedstawicielka jej przybyła i na kongres PPS. do Krakowa — ale Rzeczpospolitą nie stać było na to, by popracować nad zaznajomieniem tej grupy z naszymi postulatami i naszem stanowiskiem przez ludzi, ujmujących sprawy społeczno i polityczne w tej samej co ona płaszczyźnie. Przeciwnie, nasza placówka dyplomatyczna w Londynie zdaje się być manifestacją tego, że z ludźmi o pokroju p. Mac Donalda porozumieć się nie zdołamy.

Sanacja skarbu jest rzeczą bardzo poważną, jest rzeczą najważniejszą może, ależ nie można zaniedbywać najważniejszych zagadnień życia. Jeśli uznajemy, że są granice możliwych oszczędności, gdy chodzi o obronę kraju, że nie można bezwzględnie skreślać wszystkich pozycji oświaty, to nie wolno nam zapominać, że są również granice dopuszczalne zaniedbań dyplomatycznych. Jeśli je przekroczymy — biada nam.

W naszych oczach urosła powaga Czechosłowacji. W naszych oczach wkracza na arenę legalnych stosunków międzynarodowych S. S. S. R. A my ściśnięci w środku, zaniedbujący północ i południe, nie współdziałając z niczem, nie przeszkadzając nikomu, zostajemy ściśnięci ze wszystkich stron, zapomniani, malejący z dnia na dzień, z godziny na godzinę.

Czas się ocknąć!

Adam Uziembło.

Czeskie wstręty.

Nie chcą zezwolić na przejazd polskich pociągów.

Warszawa, (AW). 12. 1. „Przegl. Wiecz.“ donosi, że na międzynarodowej konferencji kolejowej w Warszawie delegaci czescy sprzeciwili się projektowi wprowadzenia bezpośredniego wagonu Warszawa—Rzym i Warszawa—Zurych, nie chcąc przepuszczać tych wagonów przez swoje terytorjum.

Mała Ententa nie wiąże się jeszcze z Rosją.

Wyniki konferencji belgradzkiej.

Belgrad, (AW). 12. 1. Na piątkowem posiedzeniu konferencji belgr. Benesz złożył sprawozdanie o sukcesach polityki zagranicznej Czech. Poruszając sprawę rosyjską skonstatował, że Rosja pragnie wejść w kontakt ze wszystkimi narodami, więc Mała Ententa nie może być wobec tego obojętną, i musi sprecyzować swe stanowisko względem sowietów. Benesz spodziewa się, że **przyszła konferencja M. E.** która odbędzie się w maju rb. w Pradze **poweźmie decydujące uchwały** w sprawie nawiązania stosunków z Rosją.

ZAWARCIE SOJUSZU WŁOSKO - JUGOSŁOWIANSKIEGO.

Wiedeń (AW). 12. 1. „N. F. Presse“ donosi z Belgradu: Jednym z pierwszych wyników konferencji belgradzkiej jest zawarcie sojuszu włosko-jugosłowiańskiego. Król Aleksander złożyć ma niebawem wizytę królowi włoskiemu. Przyszedł do skutku układ między Włochami a Jugosławją w sprawie Rjeki, na tych zasadach, że **Jugosławja odstępuje Włochom swe prawa suwerenne na terytorjum Rjeki,** natomiast Włochy zrzekają się swych praw co do portu Baros i obszaru Delty. Prócz tego otrzymuje SHS. na przeciąg 50 lat prawo używania **portu** Rjeki. Na podstawie specjalnego układu gwarancyjnego, Włochy zobowiązują się również do ewentualnej pomocy wojskowej Jugosławji.

„N. F. Presse“ zaprzecza natomiast pogłoskom o zawarciu sojuszu francusko-jugosłowiańskiego.

Odpowiedź francusko-belgijska na notę niemiecką.

Berlin, (PAT). 12. 1. Treść odpowiedzi francuskiej i belgijskiej na notę niemiecką doszła do wiadomości publicznej tylko w formie krótkich informacji biura Wolffa.

Prasa berlińska nie zajęła dotychczas stanowiska. Jedynie L. Anzeiger pisze: **Rząd francuski życzy sobie, aby wspólne rokowania francusko - niemieckie** odnosiły się nietylko do ustalenia modus vivendi na terytorjach okupowanych, lecz aby **objęły również inne kwestje polityczne a zwłaszcza sprawy związane z odszkodowaniami.** Oczywiście jesteśmy gotowi — pisze dziennik — w każdej chwili do omówienia z Francją wszelkich **kwestji politycznych,** których omówienie Francja **zaproponuje, jednakże** sprawa uregulowania nie **powinna być** załatwiona jedynie **między Berlinem a Paryżem** lecz między Niemcami a całą Ententą.

FRANK ZŁOTY == 1,890.000 MKP.

Warszawa (AW). 12. 1. Frank waloryzacyjny na 14 i 15. bm. **ustalono na 1,890.000 mkp.**

O gotowość obronną państwa.

Społeczeństwo, zaabsorbowane troskami gospodarczemi życia codziennego, zapomina całkowicie o ważności siły obronnej państwa. A przecież życie nakazuje zawsze każdemu obywatelowi zajmować się stanem obrony swego państwa i każdy obywatel winien stale o tem pamiętać, **że obrona państwa ma taką samą doniosłość, jak zamożność!**

Uznając powyższą zasadę, musimy stwierdzić, że siła obronna państwa jest w niebezpieczeństwie. Od czasu rządów „narodowej" większości na wojsku popełnia się conajmniej niewłaściwe eksperymenta. Chjena wraz z Piastem swojem bezczelnem postępowaniem obniża wartość bojową wojska przez szereg karygodnych postępków. Dziś postępki te uwidaczniają się namacalnie.

Przejdźmy kolejno tylko kilka z tych postępków. Trzeba być „narodowcem", by od tego zaczynać sanację skarbu państwa, że **bezmyślnie redukuje się budżet wojskowy** i kosztem obniżenia sprawności bojowej młodej armji usiłowuje się opanować sytuację gospodarczą w kraju. Tego rodzaju „narodowe" postępowanie powoduje depresję duchową w wysoce czułej machinie wojskowej, a w konsekwencji doprowadza do zaprzestania dalszego podnoszenia siły bojowej, technicznej i administracyjnej armji na wypadek wojny.

A tymczasem żołnierz nie jest sytym i dobrze przyodzianym, oraz technicznie wyekwipowanym, a oficer handluje akcjami, by móc wyżyć.

Trzeba być „narodowcem", by zwalczać bezsposób obelżywy **twórcę i zwycięskiego wodza marszałka Józefa Piłsudskiego** i odbierać młodej armji jej duchowego przewodnika. **W każdem innem państwie** zwycięski wódz jest otaczany największą czcią swego narodu, a u nas „narodowcy" wprost na wyścigi szkalują zwycięskiego wodza J. Piłsudskiego i czynią wszystko, by Mu w imię „narodowych" interesów uniemożliwić powrót do wojska. A tymczasem młoda armja jest pozbawiona zwycięskiego wodza na szkodę jej gotowości bojowej.

Trzeba być „narodwcem", by zwalczać bezmyślnie oddział II. Szt. Gen. i D. O. K., które jako infrmacyjno-wywiadowcze są dla armji **konieczne**, gdyż bez wywiadu o nieprzyjacielu, najlepszy wódz i strategik nie jest w możności opracować zwycięskiego planu operacyjnego.

A tymczasem „narodowcy" wszędzie i zawsze domagają się zniesienia Odd. II. Szt. Gen. i D. O. K. i przez „narodowe" rugi w miejsce wykwalifikowanych i uzdolnionych oficerów, wprowadzają laików do pracy wywiadowczo-informacyjnej.

I trzeba być „narodowcem", by występować przeciwko przysposobieniu wojskowemu całego narodu wtedy, kiedy wojna światowa 1914—18 roku dowiodła, że do zwycięskiej walki musi stanąć **cały naród** a zawodowe wojsko tworzy dziś tylko **laboratorjum przygotowań do wojny i jest szkołą wojenną całego narodu.** Natomiast kiedy konieczność zmusi państwo do prowadzenia wojny, musi cały naród stanąć pod broń, a na polu walki **zginie najwięcej niezawodowych żołnierzy.**

A tymczasem „narodowcy" zwalczają przysposobienie wojsk, znoszą wydział przysp. wojskowego przy oddz. III. Szt. Gen. MSWojsk., zwalczają Związki Strzeleckie, przeprowadzają partyjne rugi personalne w tym dziale pracy, oraz robią wszystko, by pracę powyższą, tak doniosłą i konieczną dla obrony państwa zagwoździć i unieruchomić.

I trzeba być „narodowcem", by dla nizkich celów partyjnych przeprowadzać „narodowe" zmiany personalne w młodej armji i w ten sposób wytwarzać ferment w wojsku. A tymczasem „nienarodowy" marszałek J. Piłsudski, wysoce dbały zawsze o siłę i gotowość obronną państwa, będąc w wojsku zrobił wszystko, by zcementować w jedną całość armję złożoną z Legjonów polskich i trzech byłych armji zaborczych.

I pamiętajcie o tem p. „narodowcy", że dlatego też pod komendą „nienarodowego" Marszałka Piłsudskiego byli w wojsku nawet na wysokich stanowiskach generałowie „narodowcy" pp. Csikiel, Latinik, Rybak, Haller, Szeptycki i i.

Przytoczywszy powyższe **konkretne fakta** gospodarki Chjeno-Piasta w wojsku, ze smutkiem trzeba przyznać, że siła **obronna państwa jest w niebezpieczeństwie.** Chjena jeszcze raz dowiodła, że nie rozumie konieczności państwowych, że nie wierzy szczerze w trwałą Niepodległość Polski i oczy swe, obłudnie „narodowe", ma nadal stale zapatrzone w obce protekcje.

W każdem innem państwie „narodowa" prawica jest zawsze za utrzymaniem i podniesieniem kredytów no wojsko — a w Polsce, **lewica uczy „narodowców" abecadła państwowego.** Dziwny a jednak życiowy zbieg życia państwowego. Dlaczego? **Bo dla lewicy Polska za darmo nie przyszła** i dlatego lewica zna i ceni konieczności państwowe i rozumie doskonale szczególne położenie geograficzne i strategiczne Polski. I dlatego lewica umie i potrafi zawsze szczerze i prawdziwie szanować i kochać Niepodległość. I dlatego każdy dobry obywatel domaga się najrychlejszego powrotu do służby czynnej w wojsku zwycięzkiego wodza marszałka J. Piłsudskiego, gdyż bez Niego niema w obecnej Polsce gwarancji doskonałej gotowości obronnej państwa i zachowania Niepodległości.

H. S.

Marjonetki i teatr.

Teatralna senzacja Paryża — Lyońska „Trupa Guignola" na gościnnym występie. — Sukces teatru łątek. — Charakterystyczne cechy widowiska. — Teatr łątek, a jasełka polskie.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego").

Paryż, w grudniu.

Senzacją ostatnich tygodni paryskich był występ gościnny „Trupy Guignola" z Lyonu w sali Tabarin. Autentyczny Guignol, syn rodzony Wawrzyńca Mourgueta, mistrza łątek, pełen werwy, zuchowatej, wieśniaczej rycerskości i zazdrosnej lyońskiej dumy, przybył do Paryża, by ze stołecznych pokpić trochę i wzbudzić w artystycznej gawiedzi nieco żalu, że gdyby mu nawet chciano obywatelstwo paryskie nadać, dumny syn Lyonu nie przyjąłby daru. Sala Tabarina zgromadziła całą kolonję lyońską, i cały kulturalny świat stolicy, literatów, artystów, krytyków, do których pochwał mieszała się nutka, drobna, lecz wyczuwalna, zazdrości.

Guignol posiada repertuar podwójny: klasyczny, pełen charakteru, werwy, lokalnej barwy i zacięcia, który mu najwspanialszych laurów przysparza, oraz parodyczny.

Tym razem, ulegając potrzebie pokpienia, wybrał parodję „Atlantydy" Benoita. Ujrzano Guignola jako sierżanta-pięknisia, który w postać Saint-Avita wlewał własny kpiący sceptycyzm, oraz sierżanta żuawów Gnafrona — Morhange'a, który, niewyzbywając się istotnego sobie spokojnego materjalizmu, z miłości do rodzinnego Baujolais czyni niczwyciężoną religję.

WŁADYSŁAW ORKAN. 35

Kostka Napierski

Powieść z XVII. wieku.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy).

Pod wieczór Kostka — w przypuszczeniu, iż nocą zechce pan Jarocki zamek szturmować, kazał na mur wytoczyć beczki ze smołą, kępy kamieni przystroić, belki, drągi, co jeno dla odparcia napaści mogło się zdać, i trwać załodze wszystkiej w pogotowiu.

Noc jednak przeszła spokojnie, na czuwaniu.

Zamierzał Kostka za nastawaniem Łętowskiego wysłać człowieka z wieścią do Dunajca, lecz wobec gęstości straży, która się na noc zdwoiła, i wyraźnego niepodobieństwa przedostania się przez pierścień ogni, zamiaru tego poniechał.

Nadedniem zasłyszano ruch jakiś w obozie oblężniczym; mniemając, że atak się przygotowuje, czujność na murach zdwojono.

Gdy świt rozednił świat, Kostka zobaczył w wystąpionych skałach naprzeciw grupę górali, niby swoich, w nieruchomości jak przykutych, ku murom obróconych.

W zdziwieniu, zwracając się ku obok stojącym strzelcom i grupę ową na skałach wskazując:

— Któż to tam? — spytał.

Przysłonili dłońmi oczy bystre...

— Orawcowi to ludzie! — krzyknęli. — On sam!... Jasiek! — poczęli nań wołać.

Ujrzał i Orawiec swoich... Zatrzepotał się jak jastrząb ze związanemi skrzydły, zakwilił — i oczy krwawe, nieszczęśliwe, utkwił w postaci widnej pułkownika.

Zaiście w srogiej nalazł się niedoli.

— Że jest postronkami skrępowan, na szyd wystawion — to nic. Jeno że przez jego nieszczęsną przewinę zamek oto zagrożon... Żeby był dzień wcześniej przybył... ten dzień jeden akurat, który „pod Hubą" zbawił...

Krwawe teraz czynił sobie wyrzuty.

— Bezbronnych na łup ostawił... Ludzi i amunicję stracił... Ufanie pułkownika zawiódł... Jakaż kara może być nań dość sroga? Jużby tortury wszelkie, ba śmierć samą z lekkim frasunkiem zniósł, kieby się to odrobić dało...

Ogarnął go w drodze starosta lubowelski, który z trzystu ludźmi i dwoma działami dziś nadedniem pod Czorsztyn dociągnął.

Skrępowanych ustawiono w skałach naprzeciw bramy zamku, na szyd oblężonym, działa za ich osłoną umieszczając. — Mógł stąd widzieć Orawiec wszystko, co się na murach działo, nic nie mogąc. I tkwił jak pod wyrokiem: pod oczyma sądzącymi tamtych i tych, dokoła siebie związanych. Istnie był jak jastrząb zbity, z opadłemi skrzydły, z strzępami złamanych łotek, z krwawemi obręczami ócz, lutości godzien.

Z dniem powstałym nowe siły przybyły w sukurs Jarockiemu. Nadciągnęła, z Krakowa za nim wysłana, piechota siewierska: dwieście ludzi z dwiema harmatkami, pod wodzą Rachwalskiego. — Ośród południ przybyło z pod Muszyny z dóbr biskupich również dwieście ludzi i sześćdziesięciu strzelców górskich, t. zw. harników. Nadciągło też kilku panów z hajdukami swymi. Siły oblegających wzrosły przez to do trzech tysięcy ludzi.

Dokoła zamku powstał ruch. Piechota szykowała przyrządy oblężnicze. Zaciągano na skały harmatki...

Kostka musiał patrzeć bezsilny z murów na te przygotowania naoczne. Niemiał amunicji, by przeszkodzić.

O jedenastej rozpoczęto ze skał naprzeciw ogień. Zadymiły się stożące się przeciw murom Skałki. Każdy żałom, zachylenie kryły atakujących.

Palba muszkietów zalewała gruchotem dziedziniec, dźwięczała po oknach baszt; kule działowe ze stękiem uderzały w mury, krusząc przyczoły strzelnic, czyniąc wyrwy. Huk wielowtórnil strzały.

Z murów nie odpowiadano. Skryci za osłoną strzelcy, gotowi stali na odparcie szturmu. Lecz naprzeciw tak oczywistej, hukiem z dwajanej przewagi, gdy rachowali się oczyma w sile, duch w nich słabnął.

(C. d. n.).

Obaj sierżanci wysłani przez rząd na Saharę gwoli spisu jaj strusich, dostają się w moc Antinei. Zdrowy rozsądek i niewzruszona pogoda obywateli Lyonu są nieczułe na wszystkie cuda Targuisów i Atlantydy. Spotkania z prof. Metge dają sposobność do scen niezwykle komicznych. Jednak przeznaczeniu staje się zadość Gnafron ginie pod młotem Guignola, który w rozpaczy wraca do rodzinnej wioski. Tu czeka go zawód, Madelon straciwszy cierpliwość, poślubiła innego. Nad Lyończykami nie ma władzy jednak ani czar Sahary, ani nawet śmierć. Guignol nie opuści już kraju, zaś o dziwo, wraca również wskrzeszony Gnafron i całość kończy się szaloną radosną sarabandą całej trupy marjonetek.

I zaiste owych dwanaście łątek stwarza taki ruch na scenie, pobudza do tego stopnia wyobraźnię naszą, że ma się złudzenie prawdziwego baletu. Sugestję tą zawdzięczamy szczególnie sztuce Morgueta, który przez grę cieni na twarzy, uchwyconej w pełnym wyrazie i ruchu uzyskuje złudzenie życia w drewnianych główkach.

Paryż pozazdrościł sukcesu lyońskiej trupy i oto teatr marjonetek Filipa Souppault i H. Gada przygotowuje wystawienie „Króla Ubu", i Shakespeare wkrótce pojawi się na scenie łątek.

Łątki są obecnie w modzie. Anatol France oddał im hołd w Vie-Litteraite, pisząc: Marjonetki odpowiadają dokładnie wyobraże iu memu o teatrze... Chciałbym aby przedstawienie teatralne przypominało w czemkolwiek... pudełka Norymberskie, szopki, obrazy mechaniczne. — Lecz chciałbym, aby te naiwne obrazy były symbolem, aby magia ożywiała te kształty proste, aby to były zaklęte zabawki. To pragnienie wydaje się dziwne, a jednak zważyć należy, że zarówno Shakespeare, jak Sofokles zaspakajają je dość dobrze".

To powodzenie marjonetek przywodzi mi na pamięć ciekawą próbę, jaką w czasie wojny podjęła robotnicza kolonja polska w Paryżu ze współudziałem artystów, dekoratorów i malarzy. W jednym z teatrów wystawiono wówczas jasełka polskie. Scenę zajęła olbrzymia krakowska szopka, a w niej przesuwały się w twardych, zmechanizowanych ruchach łątek żywe postacie. Surowa naiwność materjału ludzkiego wybranego z pomiędzy robotników, zamknięta w schemat marjonetkowych ruchów, chwilami przybierała czar i wielkość nie równanego prymitywu i niektóre postacie szopkowe urastały do symbolów.

Adam przedstawiając się publiczności, był rzeczywiście obarczonym ciężarem nędzy pokoleń praojcem, zaś Ewa podając mu jabłko w nieświadomości i naiwności, była rzeczywiście cząstką wszechnatury niewyłonioną z jej bezmiaru w człowieczą indywidualność. I rzecz charakterystyczna, stopień inteligencji i rozwoju umysłowego ówczesnych, przygodnych marjonetek, był w stosunku odwrotnym do doskonałości stwarzanych przez nie postaci. Tylko nieprzygłuszony żadnym pokostem instynkt, dawał wyraz prawdy i wielkość symbolu postaciom przekazanym przez wieki tradycji.

T. A. P.

Zjazd funkcjonarjuszy państw.

Wczoraj wieczorem w sali lwowskiego ratusza odbyły się kilkugodzinne obrady zjazdu niższych funkcjonarjuszy państwowych, przy udziale około 300 uczestników. Przybyli na Zjazd także delegaci z Sanoka, Stryja, Złoczowa, Żółkwi, Chodorowa, Drohobycza, Sądowej Wiszni, Winnik itd. Obradom przysłuchiwali się też posłowie Smulikowski i dr. Reich, oraz reprezentacje zrzeszeń urzędników państwowych. Do prezydjum Zjazdu wybrani zostali pp: Stańczyk z Drohobycza, Kosyk z Chodorowa i Kowalik ze Lwowa. Dłuższy referat wygłosił prezes Związku niższ. funkcj. państw. p. Mozgała. Referent przedstawił w świetle prawdy obecne nędzne położenie materjalne funkcjonarjuszy, przytaczając szereg jaskrawych faktów krzywdy i lekceważenia potrzeb wielkiej masy pracowników państwowych. Szczególnie podkreślał nieludzkie praktyki stosowane przy sposobności redukcji, oraz ignorowanie przez niesumiennych szefów ustaw i rozporządzeń, jakie wydał rząd w sprawie redukcji. Uzupełnił powyższe wywody p. Sanecki, który mówił o nędznych płacach, niewystarczających niekiedy na suchy chleb dla jednej osoby, a cóż dopiero mówić o wyżywie iu całej rodziny i choćby najskromniejsze jej wykształcenie. O pomstę do Boga wołające są zwłaszcza płace emerytów.

Przemawiali potem posłowie dr. Reich i Smulikowski, oraz szereg mowców z pośród funkcjonarjuszy państwowych. Przyjęto Jednomyślnie rezolucję w której zebrani domagają się od Rządu zwaloryzowania poborów służbowych, wypłaty dodatków drożyźnianych najdalej w 3 dni po ustaleniu wzrostu drożyzny przez komisję statystyczną, Wydania rozporządzeń wykonawczych do ustawy o państw. służbie cywilnej z dnia 17. lutego 1922 r. Dz. U. Nr. 21 w szczególności odnośnie do artykułu 101 (ośmiogodzinny czas pracy) wprowadzenia w życie Art. 33. i 104 ustawy z dnia 17. lutego 1921 poz. 164., wydania polecenia władzom w Małopolsce aby z okazji przeprowadzania redukcji ściśle przestrzegały obowiązujące ustawy i rozporządzenia dotyczące redukcji, względnia interpretowania art. 116 o państwowej służbie cywilnej, objęcia redukcją równomiernie wszystkich kategorji pracowników państwowych, przestrzegania nabytych praw do zaopatrzenia emerytów, jak najrychlejszego wprowadzenia w życie nowej ustawy emerytalnej celem ochronienia od śmierci głodowej emerytów, których liczba wskutek przeprowadzonej obecnie redukcji znacznie się zwiększyła, udzielenia jednorazowej zapomogi w wysokości dwumiesięcznych poborów na zaopatrzenie się w niezbędne artykuły życiowe, których cena wskutek dewaluacji marki polskiej wzrasta nieproporcjonalnie, dostarczenia niższym funkcjonarjuszom państwowy mubrań służbowych na rok 1924, oraz wypłacenia relutum za niedostarczoną odzież służbową.

BRUNO JASIENSKI.

Zarażeni.

Twarze obrzękłe, zropiałe i duże.
Ręce bezkształtne, jak z pnia.
Nocą przybici na krzyżach swych łóżek
w męce czekamy dnia.

Kiedyż się wreszcie nad nami pochylisz
wziąć swą ostatnią ćwierć?
Ciała nam dawno już ogryzł syfilis,
a myśli spaliła śmierć.

Wewnątrz nas bolą gnijące szkielety.
Spróchniał nam w krtani głos.
Raz, nas zatruły okropne kobiety
rozkoszą mocną, jak cios.

Z wszystkich radości nas miłość otrząsła.
Nikt nam nie przylgnie do ust.
W ustach nam cuchną klejące się dziąsła
i wargi sine od króst.

Niema się przed kim poskarżyć, jak inni.
Odciął nas kraty pręt.
Każdy ma dla nas (i cóżeśmy winni?)
tylko nienawiść i wstręt.

Choćbyśmy chcieli się modlić, jak dzieci:
tłuc swoją głową o próg. —
modlitwy naszej bez dezynfekcji
nie przyjmie żaden Bóg.

A gdy przysypią nas garstkami grudek,
suchych, jak łoskot salw,
będziemy mieć w Raju osobny ogródek
pełen nasturcji i malw.

Łóżka obstawią w nim słońca abażur
Ścieżką co rana od bram
biały Pan Jezus w fartuchu lekarza
przyjdzie z morfiną sam.

—•••—

Farsa z zakładaniem spółek akcyjnych.

W jednem z pism warszawskich znajdujemy następującą notatkę, wyglądającą na istną farsę.

„Grono kapitalistów zawiązuje spółkę akcyjną. Organizuje przedsiębiorstwo adwokat. Wystąpiono o zatwierdzenie spółki. Po jakimś czasie organizatorowi robią w ministerjum uwagę:

— Za mały kapitał zakładowy. Co to znaczy 300 miljonów?!

Organizator skutecznie przekonywa kapitalistów, że trzeba podwoić kapitał.

Znów po pewnym czasie ministerjum zwraca uwagę, że:

— 600 miljonów to za mało na kapitał zakładowy.

Organizator po raz drugi skłania kapitalistów do zdublowania kapitału zakładowego. W przyśpieszonem tempie ministerjum zatwierdza spółkę akcyjną z kapitałem zakładowym 1.200 miljonów.

Organizator śpieszy zrobić odpowiednie ogłoszenie w organie urzędowym. Za ogłoszenie policzono 1.500 miljonów.

Organizator teraz przekonywa kapitalistów o potrzebie dodatkowego wkładu na zapłacenie ogłoszenia..."

W rzeczywistości ogłoszenia w urzędowym „Monitorze" pochłaniają obecnie kwoty miljardowe. Wszystkie zresztą dzienniki warszawskie obliczają obecnie ogłoszenia w złotych polskich, a zapłata następuje podług kursu franka złotego. Ogłoszenia w pismach warszawskich podrożały w ostatnich dniach bardzo znacznie.

Płace w ostatnich dwóch miesiącach w r. 1923.

W warszawskich wiadomościach statystycznych gł. urzędu statystycznego zamieszczono wykaz płac pracowników państwowych i prywatnych w listopadzie i grudniu 1923.

Robotnik **piekarski** w pierwszej połowie listopada 1.326 tys., w drugiej 2.002 tys., oraz dwa kilogramy chleba dziennie.

Średnia płaca **murarza**: 1.014 tys. w pierwszej połowie listopada, w drugiej 1.533 tys., w pierwszej połowie grudnia 2.356 tys., w drugiej 3.932 tys. mp.

Dzienny zarobek **piecowego w gazowni** wynosił w pierwszej połowie listopada 1519 tys., w drugiej 2.295 tys., w pierwszej połowie grudnia 3527 tys., w drugiej 5.886 tys. Nadto otrzymują oni codzień 174 kg. koksu.

Zecer ręczny zarabiał dziennie w pierwszej połowie listopada 1.591 tys., w drugiej 2.404 tys., w pierwszej połowie grudnia 3.741 tys., w drugiej połowie 6.246 tys. mp.

Górnik-wiertacz w Zagłębiu dąbrowskiem i krakowskiem zarabiał w pierwszej połowie listopada 726 tys. marek dziennie, w drugiej — 944 tys., w pierwszej połowie grudnia 1.464 tys., w drugiej 2.533 tys. Pracujący na akord zarabiają przeciętnie 30 proc. więcej, wszyscy zaś otrzymują prócz płacy deputat węglowy, mieszkanie, wzgl. dodatek mieszkaniowy, oraz dodatki rodzinne w wysokości od 5—25 proc. płacy.

Robotnik w **przemyśle metalowym** w pierwszej połowie listopada 931 tys., w drugiej 1.406 tys., w pierwszej połowie grudnia 2.160, w drugiej 3.606 tys. mp. dziennie. Pracujący na akord zarabiają 25—50 procent więcej.

Tkacz na gładkich krosnach w przemyśle łódzkim: z końcem pierwszej połowy listopada 1.110 tys., w drugiej 1.777 tys., w pierwszej połowie grudnia 2 594 tys., w drugiej połowie 4.332 tys. mp. Jest to przeciętna płaca akordowa dzienna.

Maszynistka w biurze w Łodzi otrzymywała miesięcznie w listopadzie 19.550 tys., w grudniu w pierwszej połowie 40.000 tys., w drugiej 66.800 tys. mp., Prokurent pełnomocny w banku miesięcznie w listopadzie 159 mil., siła pomocnicza w banku w tymsamym czasie 75 mil. **Urzędnik państwowy** V. kat. samotny w listopadzie 54.127 tys., w grudniu 125 914 tys. miesięcznie. Płaca urzędnika IX. kat. w listopadzie wynosiła 19 605 tys., w grudniu 45.607 tys. marek.

Nowa taryfa maksymalna.

Województwo lwowskie, pozostawiając w mocy aż do odwołania ustanowioną dnia 10 stycznia b. r. taryfę maksymalną na mięso, tłuszcze, wędliny i opał, ustanawia z mocą obowiązującą od dnia 14 stycznia br. aż do odwołania nową taryfę maksymalną na mąkę i pieczywo.

I. **Mąka**: Za 1 kg. mąki pszennej 44% w sprzedaży hurtownej 750.000 mk., w sklepie w sprzedaży detajl. 870.000; 55% w sprzedaży hurtownej 600.000, w sklepie w sprzedaży detajl. 700.000 mk.

II. **Pieczywo**: Chleb o wadze 1 kg. z mąki żytniej 60% 460.600, z mąki żytniej 70% 400.000; 1 bułka o wadze 4 dkg. z mąki pszen. 40% 46.000. Ceny powyższe rozumieją się loco piekarnia. Za kilogramowy bochenek chleba można pobierać przy sprzedaży na straganie o 15.000 mk., przy sprzedaży w sklepie o 30.000 mk. więcej. Za bułkę przy sprzedaży na straganie o 2.000, przy sprzedaży w sklepie o 3.000 mk. więcej. W restauracjach, cukierniach i kawiarniach można pobierać za pieczywo ceny o 40% wyższe, niż ceny loco piekarnia.

III. **Mięso**: Za 1 kg. mięsa wołowego z dokładką najwyżej 20% 3,000.000, wieprzowego z dokł. 3,000.000, baraniego z dokł. 2,100.000, cielęcego z dokł. 2,100.000, wołowego koszernego z dokł. 3,600.000, cielęcego z dokł. 2,500.000 mk. Ceny mięsa bez dokładki o 20% wyższe, ceny podrobiu o 40% niższe od cen powyższych.

IV. **Wędliny**: Za 1 kg. szynki gotowanej krajanej, polędwicy i karczku gotowanego 5,200.000, kiełbasek (chrzanówek), rolady i zająca, kiełbasy krajanej (krakowskiej), siekanej (agramskiej) lub mazurskiej (pieczonej) 4,000.000, wędzonki gotowanej 3,900.000, szynki wędzonej z kolankiem, kiełbasy siekanej szynkarskiej i zwykłej 3,200.000, kiełbasy pieczonej, pasztetowej i głowizny, salami paryskiego i salcesonu ozorkowego 3,200.000, polędwicy wędzonej z zioberkiem i serwoladki 3,100.000, salcesonu zwyczajnego 2,600.000, kiełbasy surowej do smażenia i wędzonki surowej 3,200.000, kiszki zwyczajnej 1,500.000 mk.

V. **Tłuszcze**: Za 1 kg. smalcu wieprzowego 4,500.000, sadła 3,800.000, słoniny wędzonej 4 milj., słoniny zwyczajnej 3,600.000, słoniny paprykowanej 4,200.000 mk.

V. **Opał**: Za 100 kg. węgla górnośląskiego u hurtowników z dostawą do domu 7,920.000, w składzie prywatnym loco skład 9,000.000, węgla z Zagłębia jaworzniańskiego loco skład 6,200.000, z dostawą przed dom 6,420.000, drzewa bukowego w polanach z dostawą przed dom 3,450.000, loco dworzec 3,000.000, rębanego loco skład 4,500.000, koksu loco skład 10,000.000 mk.

Pięciomiljonówki.

P. K. K. P. puściła onegdaj w obieg banknoty wartości mk. 5,000.000. Banknoty te o wymiarze 167 × 80 mm. wykonane są na papierze z wodnym znakiem.

Przednia strona banknotu jest ujęta w ramkę w stylu renesansowym Tło przedniej strony banknotu o odcieniu różowo-bronzowym, utworzone jest z cienkich linji, na których widnieją napisy „5 miljonów", rozmieszczone w równoległych poziomych rzędach.

Poniżej orła umieszczono napisy: „Pięć miljonów marek polskich". Warszawa, dnia 20. listopada 1923 r.

Po bokach wśród ozdobnych rozet gilloszowych znajduje się duża liczba „5" i napis przez środek „miljonów".

Numerację siedmiocyfrową z literą serji w kolorze czarnym umieszczono z lewej strony pod rozetą gilloszową.

Rysunek strony odwrotnej wykonany jest w kolorze granatowym na tle linji spiralnych w kolorze różowo-bronzowym.

Po bokach znajdują się liczby 5 miljonów, a pod niemi liczby 5 i napisy „miljonów".

W lewej części u góry, w wieńcu z liści laurowych, na granatowem tle znajduje się godło państwa orzeł biały, poniżej zaś napis „Marek polskich" i duża liczba 5 z napisem przez środek „Miljonów".

Mobilizacja aparatu podatkowego.

Warszawa (PAT). Wczoraj obradował w min. skarbu zjazd dyrektorów Izb skarbowych w następujących sprawach: 1) w sprawie zaliczek na podatek majątkowy; 2) w sprawie waloryzacji i trudności z nią związanych; 3) o planie prac podatkowych na 1924 r. Zjazd zagaił prezes rady min. Grabski, podnosząc wielką odpowiedzialność aparatu skarbowego wobec zbliżającej się sanacji, bliskiego wyrzeczenia się przez państwo druku banknotów i zbliżającej się reformy walutowej. Premier podkreślił, że od podatników zależy zapewnienie możności terminowego uregulowania należności urzędników i pracowników. W państwie przy sprawnem działaniu administracji skarbowej można, według zdania p. Grabskiego, wydobyć z tego źródła trzykroć więcej dochodu, aniżeli przewiduje preliminarz.

Nawet Szwecja wzmacnia armję.

Sztokholm (PAT). Polradio. Król otworzył wczoraj mową tronową sesję parlamentu i zapowiedział, iż rząd przedstawi wkrótce izbie szczegółowy projekt zwiększenia środków obronny państwa. W dalszym ciągu swojej mowy król zwrócił uwagę na rozpoczęte z sowietami rokowania gospodarcze i wyraził nadzieję, że doprowadzą one do pomyślnych rezultatów.

Królewskie wypadki.

KRÓLOWA DUŃSKA POD LODEM.

Londyn (PAT). Polradio. Z Kopenhagi donoszą o wypadku, jaki spotkał królowę duńską. Gdy królestwo duńscy podziwiali w porcie kopenhaskim pracę statków do rozbijania lodu, pod stojącą na łodzie królową załamał się lód i królowa w jednej chwili znalazła się w wodzie. Król rzucił się natychmiast na ratunek i wydobył królowę z wody.

KRÓLOWA GRECKA WYPADŁA Z AUTA.

Wiedeń (PAT). Wedle doniesień paryskich o dzisiejszym wypadku automobilowym greckiej pary królewskiej, królowa miała doznać ciężkich poranień, a król wyszedł bez szwanku. Niektóre pisma wyrażają przypuszczenie, że w danym wypadku nie jest wykluczony zamach.

SKŁAD GABINETU VENIZELOSA.

Atény (PAT). 12. 1. Skład gabinetu utworzonego przez Venizelosa jest następujący: Prezydent ministrów Venizelos, min. spraw wewn. Sofulos, spraw zagr. Russos, sprawiedliwości Papandaris, wojny Gondykas, marynarki Canavez, gospodarstwa Spirydis, rolnictwa Mulonas, komunikacji Suderos, finansów Michakopulos, oświaty Valatas.

Sprawy polskie.

UZUPEŁNIENIE GABINETU P. GRABSKIEGO.

Warszawa, (AW). 12. 1. „Przegl. Wieczo." podaje, że min. Grabski w najbliższym czasie zajmie się obsadzeniem teki min. pracy, podsekretarjatów w min. spr. zagranicznych, przemysłu i handlu oraz mianowaniem kilku wojewodów.

KONFERENCJA PRASOWA U PREMIERA GRABSKIEGO.

Warszawa (PAT). W nadchodzący wtorek odbędzie się w ministerstwie skarbu konferencja prasowa, na którą zostali zaproszeni przedstawiciele prasy stołecznej i prowincjonalnej. Na konferencji tej prezes rady min. i min. skarbu p. Wł. Grabski przedstawi obecne położenie finansowe państwa i plan sanacyjny.

Powrót posła austr. p. Posta do Warszawy. Poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny austryjacki w Warszawie p. Mikołaj Post powrócił z urlopu i objął urzędowanie. (Pat).

Kronika.

KALENDARZYK.

Dziś rz. kat. F. E. 1 po 3 Kr., Hil.; gr. kat. N. G. F. po R., Mel. Jutro rz. kat. Feliksa z Noli; gr. kat. Henwar 1924. — Wschód słońca 7·17. zachód 3·49.

TEATR WIELKI.

Niedziela o 3 pop. „Krakowiacy i górale" — wieczór „Pajace" i „Tajemnica Zuzanny".

Poniedziałek „Orlę" — po raz ostatni.

Wtorek „Pajace" i „Tajemnica Zuzanny".

TEATR MAŁY:

Poniedziałek „Tragedja dzieci", po raz ostatni.

Wtorek „Dzwonek alarmowy".

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela „Frasquita".

Poniedziałek „Królowa Montmartru".

We Lwowie.

— **Dzisiejszy numer „Kurjera Lwowskiego"** ma podwójną objętość (16 stronic).

— **Dar na młodzież akademicką.** Wykonując uchwałą zarządu Związku przedsiębiorców gorzelni rolniczych, prezesa rady nadzorczej dr. Stanisław Mycielski przesłał komisji senatu akademickiego U. J. K. dla spraw młodzieży 200 miljonów mk. Oby ten czyn obywatelski znalazł jak najliczniejszych naśladowców.

— **Monopol spirytusowy** zamierza wprowadzić minister skarbu p. Grabski i rozłożyć wprowadzenie monopolu na 2 lata. Najpierw monopol zaprowadzony zostanie na kresach, następnie w Królestwie Polskiem, potem w Małopolsce, a na końcu w b. zaborze pruskim. Minister skarbu przypuszcza że dochody skarbu o tego źródła przy pomocy monopolu podniosą się z 80 miljonów franków złotych rocznie do 200 miljonów franków złotych. Podług planu ministra skarbu państwo ma zająć w całości spirytus wyrabiany w gorzelniach i oddać do przeprowadzenia rektyfikacji, a następnie państwo zachowa dla siebie ilość spirytusu potrzebną na wyrabianie czystej białej wódki, jako jedynej, która ma być sprzedawana w monopolu państwowym. Pozatem państwo będzie sprzedawało spirytus na cele przemysłowe dla aptek, lekarzy itp. Fabrykacja likierów, wódek gatunkowych itd. prowadzoną będzie, jak dotąd, przez przedsiębiorstwa prywatne. Utworzona zostanie państwowa rada spirytusowa, do której zakresu będzie należało wydawanie opinji o cenach spirytusu w kontyngencie, gorzelniach, ilościach zwalnianych na eksport itd.

— **Przeciw wywłaszczaniu gruntów pod prochownie.** W Brzuchowicach i Hołosku zgromadziła się onegdaj komisja dla wywłaszczenia gruntów pod budowę magazynów prochu i amunicji. Ma być wywłaszczonych na ten cel około 100 morgów gruntu. W komisji, prócz wojskowości, wzięli udział reprezentanci starostwa, gminy m. Lwowa, spółki akcyjnej „Brzuchowice", „Oikosu" i ludności obu gmin interesowanych. Zamiar budowania na tych gruntach, tuż pod Lwowem, składów materjałów wybuchowych spotkał się z jednomyślnym protestem wszystkich interesowanych, ze względu na grożącą zagładę tym miejscowościom, które w ostatnich latach znacznie się rozwinęły i mają szansę dalszego rozwoju. Zdaje się, że władze warszawskie, o które protest ten się oprze, zrozumieją, że nie wchodzi tu w grę niechęć, lecz słuszne powody i polecą wybrać inne, bardziej stosowne miejsce na budowę magazynów amunicji.

— **Ceny wyrobów tytoniowych** w markach polskich od poniedziałku 14. bm. do niedzieli włącznie, będą następujące:

Cygara za sztukę: Havana 688.000 mp., Belweder 573000 mp., Wawel 497.000 mp., Trabuco 401.500 mp., Brytanica 439.500 mp., Kuba 325.000 mp., Portorico 229.500 mp., Miesz. zagr. 210.500 mp.

Papierosy za sztukę: Dames 134.000 mp., Sfinks 153.000 mp., Kalif 115.000 mp., Egipskie 86.000 mp., Prezydent 67.000 mp., Damskie 67.000 mp., Sport 57.500 mp., Wisła 34.500 mp., Wanda 29.000 mp., Klub 67.000 mp.

Tytonie za karton 100 gram: Kir 9,580.000 mp., Ksanti 8,595.000 mp., Najprz. sułtański 7,640.000 mp, Najprz. macedoński 6,685.000 mp., mała paczka 25 gram najprz. tureckiego 1,432.500 mp., przedniego tureckiego 1,146.000 mp., średn. tureck. 917.000 mp., kresowego 688.000 mp., przedn. fajkowego 458.500 mp., zwyczajn. fajk. 325.000 mp.

— **Podrożenie soli.** Stukilogramowy worek soli, który kosztował do końca roku 1923 mk. 5,900.000 kosztuje od nowego roku 15 miljonów mk.

— **Trybunał przysięgłych na r. 1924.** Skład trybunału sądu przysięgłych sądu okręg. karnego we Lwowie na r. 1924 jest następujący: Przewodniczący: prezes sądu okr. karnego Hawel Jan. Zastępcy przewodniczącego: sędziowie sądu okr. kar. Kohman Franc., Piskozub Ant. Philip Edm., Makuch Teofil, Niewiadomski, Juwenal, Chlamtacz Jan, Świerczyński Edm., Giebułtowicz Aug., Mayer Wład., dr. Socha Jan, Göttinger Ludw., Dworzak Józef, Dukiet Józef Łukianowicz Antoni, Angielski Kaz., dr. Hoszowski Wład., Ogonowski Jan, Malicki Łucj., Wiesenberg Jonas, Antoniewicz Jan, dr. Huth Norbert. wyżej wymienieni sędziowie będą też fungować w trybunale przysięgłych jako wotanci.

— **Rozprawy sądowe.** Na pierwszą kadencję sądu przysięgłych rozpisało prezydjum sądu karnego następujące rozprawy: Dnia 28. bm. stanie przed sądem Daniek Steckόw, oskarżony o zbrodnię zaburzenia publicznej spokojności. D. 29. Fedko Maldryk o zbrodnię podpalenia. D. 30. Wasyl Brodyk o zbrodnię usiłowanego morderstwa. D. 31. Izrael Kiken recte Streit o współwinę w zbrodni nadużycia władzy urzędowej. D. 1. lutego Jan Lenard o zbr. nadużycia władzy urzędowej. D. 4. lutego Parania Nedra o zbrodnię podpalenia. Dalej odbędą się prasówki, a to: 5. lutego przeciw [illegible] Opiole, d. 6. trzy rozprawy przeciw Tad. Hellerowi, d. 7 dwie rozprawy przeciw Franc. Piotrowskiemu, d. 8. przeciw Henrykowi Hacklowi o obrazę czci.

— **Zasądzenie szajki złodziejskiej.** Przez dwa dni ubiegłe toczyła się przed trybunałem orzekającym, któremu przewodniczył r. Göttinger, rozprawa przeciw ośmiu osobom, ze szajki złodziejskiej, która grasowała w r. 1923 we Lwowie i w okolicy, będąc postrachem ludności, bowiem złodzieje byli uzbrojeni w broń palną. Na czele stali Józef Musiał, Miśków i Czornij. Kryjówką ich był cmentarz Łyczakowski. Po energicznych poszukiwaniach, policja dostała w swoje ręce najpierw Musiała, ten zaś ułatwił policji wykrycie Miśkowa i Czornija na cmentarzu Łyczakowskim. Czornij umknął i dotąd go nie schwytano. Miśków zaś zdradził resztę szajki, poczem z obawy przed zemstą powiesił się w celi więziennej.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Józef Musiał, Michał Zwarycz i sześć niewiast zamarstynowskich, które ułatwiały złodziejom zbrodniczą ich działalność. Prócz rozmaitych sprzętów domowych i garderoby, ukradła szajka krowę, którą na miejscu dawnego „lasku cesarskiego", rozćwiartowano i podzielono mięso między siebie. To samo uczyniono w lasku na Żelaznej Wodzie ze skradzioną świnią. Po przesłuchaniu szeregu świadków trybunał skazał Musiała na [illegible] lata, Teklę Waruchową na 1 rok, Michała Zwarycza na 6 miesięcy, Marję Miśków na 4 mies., Franciszkę Warzechównę na 3 mies. ciężkiego więzienia, Michalinę Zwaryczową na grzywnę 77 milj. mk., względnie karę 7 dniowego aresztu.

— **Obława na „czarnej giełdzie".** Policja przeprowadziła wczoraj w ul. Legjonów i okolicznych obławę na czarnogiełdziaży zwłaszcza młodocianych. Aresztowano około 20 osobników, których na polecenie dyrekcji policji ukarano 3-dniowym aresztem za tamowanie komunikacji. Oprócz tego kilku młodocianym „waluciarzom" wydano nakaz pracy.

— **P. Pordes nie chce płacić.** Oddział walki z lichwą przeprowadził wczoraj rewizję w mieszkaniu prywatnem współwłaściciela fabryki wódek na Zniesieniu, Józefa Pordesa, przy ul. Żółkiewskiej l. 137. Znaleziono kilka książek buchalteryjnych, świadczących o oszukańczych machinacjach powyższej firmy, działających na szkodę skarbu państwa. Książki zakwestjonował Inspektorat skarbowy.

Oprócz tego stwierdzono, iż firma Braci Lintner wywiozła ze Lwowa w dniu 4 bm. wagon słoniny dla wojska do Przemyśla. Zauważyć należy, że do zakupów dla wojska uprawnione jest D. O. K. Lwów, a wywożenie uboczne jest w tym wypadku wpływające na ogólny brak tych artykułów na rynku miastowym.

— **Samobójstwo przez powieszenie.** Wczoraj nad ranem powiesił się w miejscu ustępowem dozorca domu przy ul. Piastów l. 25, Seńko Mendyk, lat 55 liczący. Wezwane pogotowie rat. zastało już zimne zwłoki, które na polecenie lekarza dziennicowego dra Litwinowicza odstawiono do instytutu med. sąd. Powód samobójstwa nieznany.

— **Włamanie do sklepu.** Przez otwór, wywiercony z piwnicy dostali się ub. nocy złodzieje do sklepu bławatnego Stanisława Bobrowskiego przy ul. Halickiej 20, gdzie skradli większą ilość towaru wartości 10 miljardów mk. — **Śledztwo policyjne w toku.**

— **Samobójstwo żebraczki.** Wczoraj wieczorem w domu przy ul. Sobieskiego 1. 33 struła się w zamiarze samobójczym żebraczka nieznanego nazwiska, lat około 80 licząca. W drodze do szpitala w karetce pogotowia rat. denatka zakończyła życie.

Z całej Polski.

— **Z karty żałobnej.** W Warszawie zmarł poseł na sejm Wacław Kryński, architekt, członek Zw. Lud. Narod.

Na miejsce zmarłego wchodzi do sejmu z listy „8" p. Konrad Kotkowski.

— **Ograniczenie ruchu kolejowego.** W okręgu dyrekcji stanisławowskiej wstrzymano z dniem 10 stycznia br. aż do odwołania ogólny ruch na odcinku Gwoździec - Jasienów Polny linji Delatyn-Stefanesti i na odcinku Iwanie Puste - Teresin linji Iwanie Puste - Wygnanka. — Na odcinku Kołomyja - Gwoździec prowadzić się będzie aż do odwołania tylko jedną parę pociągów mieszanych, a mianowicie nr. 3951 (odjazd z Kołomyji 7'50) i nr. 3954 (przyjazd do Kołomyji 14'43). Równocześnie przerywa się własny naładunek oraz przyjmowanie przesyłek od sąsiednich dyrekcji dla stacji, leżących na odcinku Jasienów Polny-Gwoździec i Iwanie Puste - Teresin.

— **Zwinięcie Okręg. urzędu ziemskiego w Przemyślu.** Z dniem 1. stycznia został Okręgowy Urząd Ziemski w Przemyślu zwinięty a powiaty polityczne Przemyśl, Strzyżów, Dobromil, Mościska, Tarnobrzeg, Nisko, Rzeszów, Kolbuszowa, Sanok, Lisko, Brzozów, Stary Sambor, Sambor, Rudki, Drohobycz, Jarosław, Przeworsk i Łańcut włączone do kompetencji Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Krakowie. Interesenci z powyższych powiatów w sprawach wchodzących w zakres działalności urzędów ziemskich winni się obecnie zgłaszać do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Krakowie ulica Wolska 4.

— **Obława polic. w Sokalskiem.** W czasie obławy, przeprowadzonej — jak już donosiliśmy — przez funkcjonarjuszy tut. Ekspozytury w powiecie sokalskim, aresztowano w dalszym ciągu Hrycia Pobereżnika z Sielca za zbrodnię rabunku i dezercji, oraz Józefa Pliniedkiego za oszustwo.

Ze świata.

— **Anatol France chory.** Stan zdrowia Anatola France'a, który zapadł na chorobę nerwową, budzi poważne zaniepokojenie.

Wedle telegraficznej wiadomości z Paryża Anatol France został wczoraj wieczorem przewieziony do kliniki.

— **Ślub księcia regenta japońskiego** został wyznaczony na dzień 26 stycznia br.

— **Olbrzymie oszustwo.** Angielska policja pracuje nad wyświetleniem wielkich oszustw popełnionych przez organizacje zagraniczne, które otrzymywały agentury w wielu miastach. 5000 firm zostało poszkodowanych na sumę około 1 miljona funtów szterlingów.

— **Wybuch strajku kolejowego w Londynie** jest niemal nieuchronny. Strejk wywołany zostaje przez odmowne stanowisko syndykatu maszynistów i palaczy w stosunku do ostatnich postanowień Narodowego Biura płac zarobkowych.

— **Zatonięcie angielskiej łodzi podwodnej.** Stracono już wszelką nadzieję uratowania załogi łodzi podwodnej „L. 24", która zatonęła po zderzeniu się z pancernikiem „Revolution", gdyż zapas tlenu wyczerpał się według obliczeń w sobotę w południe.

Zebrania, odczyty i widowiska.

— **Nowa serja wykładów Uniwersytetu ludowego.** Staraniem Uniwersytetu Ludowego odbędzie się nowa serja wykładów p. t. „U kolebki kultury. 15. I. wtorek prof. Konstanty Chyliński: Monarchja starożytnego Wschodu. 16. I. środa prof. Dr. Ryszard Ganszyniec: Delfy dawniej, a dziś. Sala Muzeum Przemysłowego, ul. Hetmańska, godz. 7-a wieczór.

— **Tow. Sztuk Pięknych** (ul. Dzieduszyckich 1. Gmach Muzeum Przemysłowego). Zapowiedziana wystawa karykatur art. mal. K. Kostynowicza z przyczyn od Zarządu niezależnych nie odbędzie się. Dziś tj. w niedzielę 13 bm. o godz. 11-tej w poł. nastąpi otwarcie wystawy zbiorowej art. mal. Marji Bianki.

— **Przed rautem prasy.** Kierownictwo artystyczne na raucie prasy w dniu 2 lutego b. r. objął uproszony przez Wydział Tow. Dziennikarzy polskich prof. Franciszek Neuhauser. Nazwisko znanego muzyka i cenionego krytyka muzycznego daje rękojmię, że część koncertowa rautu będzie na odpowiedniej wyżynie.

— **Bal maskowy** urozmaicony doborowym programem oraz licznemi niespodziankami odbędzie się — staraniem Związku Artystów scen polskich Gniazdo Lwów przy współudziale młodzieży Technickiej na rzecz Budowy II-go Domu Techników we Lwowie — dnia 19. stycznia br. w sali Filharmonji (Kino Lew). Wydanie zaproszeń i przedsprzedaż biletów w kasie kina „Lew" codziennie w godzinach 10—13 od środy 16-go stycznia począwszy.

Dziś w niedzielę po raz ostatni o godz. 12 w południe w kinie **„Apollo"** „teorja względności prof. Einsteina".

Na krawędzi dnia.

LITANJA DO FRANKÓW.

Smutno mi Boże. Dla mnie przed pogrzebem rozlałeś franków tęczę promienistą. O franki, jesteście jak chóry anielskie, brzęczące melodją w przedwojennych uszach!

Franku waloryzacyjny, wejrzyj łaskawie na moje zmar(sz)czone pobory.

Franku tytoniowy, pozwól przynajmniej raz dziennie na jednego „egipskiego".

Franku kolejowy, przywieź mi choć raz na miesiąc kilo słoniny z tartaku.

Franku pocztowy, nie karaj moich listów do narzeczonej.

Franku złoty, przyjdź do mnie, kiedy będę na łożu śmierci, bym w testamencie miał co zapisać wszystkim moim zwaloryzowanym i zdewaluowanym dzieciom.

A wy marki starajcie się mi sprawić pogrzeb trzeciej klasy z kapą, bo za franki idealne żadna „Concordia" nie da nawet świeczki. **K.**

Nadesłane.

Kurjer ekonomiczny.

Lwów, 12. stycznia.

+ **Giełda lwowska.** Zgromadzenia giełdowego wczoraj nie było.

+ **Frank złoty waloryzowany** na 13 bm. 1,890.000, **tytoniowy** od 14 do 19 bm. 1,900.000, **kolejowy** od 16 do 31 bm. 1,900.000 mk.

+ **Marka polska w Zurychu.** Szwajcarski Bank Związkowy notował markę polską 0,000090 w płaceniu, 0,0000100 w żądaniu. (AW).

+ **6 proc. państw. pożyczka dolar. na giełdzie.** Min. skarbu postanowiło wprowadzić na giełdę 6 proc. państwową pożyczkę dolarową wypuszczoną przez polskę w r. 1920 dla Polaków w Ameryce (AW).

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Akcje.

B. handlowy warsz. 15750. B. dla handlu i przem. 3900. B. kredyt. warsz. 3000. Przemysł. warsz. 2700. Handlowy poznań. 9500. Przemysłowy lwow. 2900. Tow. spółdzielcz. 15000. Zachodni 8000. Ziemski kredyt. 1550. Zjedn. ziem. pol. 3300. Zw. spółek zar. 24500. Powszechny kred. 525. Wileński 450. Związku ziemian 625. Przemysł. polsk. 4600. Kijewski 17500. Puls 2000. Wildt 725. Czersk 3700. Częstocice 13500. Gostawice 7600. Cukier 21000. Firley 205. Drzewo 2400. Węgiel 24500. Cegielski 4100. Lilpop 3850. Modrzejów 28250. Ostrowieckie 50000. Orthwein 1800. Rohn Ziel. 2500. Rudzki 7500. Starachowice 21000. Ursus 5400. Ursus III. 4850. Pocisk 5250. Parowozy 2800. Zieleniewski 66000. Żyrardów 1200000. Hurt 900. Jabłkowscy 770. Borkowski 3800. Żegluga 850. Żegluga VII. 825. Elektryczność 8050. Pol. Tow. elektr. 625. Haberbusch 16750. Spirytus 15500. Pol. Nafta 2650. B-cia Nobel 7500. Lenartowicz 435. Pustelnik 5000. Siła i Światło 2700. Cerata 850. Tespy 31000. Spiess 4950. Chodorów 32250. Fitzner 34500. Norblin 4900. Suchedniów 10250. Zjedn. fabr. maszyn 2500. Belpol 250. Polski Loyd 625. Skóry 385. Herbata 500. Ćmielów 8450. Brown-Boveri 5750. Dźwignia 1500. Kabel 4000. Korek 475. Klucze 4850. Granum 1700. Marynin 1900. Mirków 9300. Brugger 5000. Konopie 460. Zach. T-wo 530. Przemysł leśny 425. Młynotwórnia 5500. Tren 55000. Trzebinia żel. 3300. Unia 32000. Lombart 600. Grogist 4400. — Tendencja słabsza. (AW).

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 11	Lwów — dnia 12 stycznia 1924		Warszawa dnia 12 stycznia	Kraków dnia 12 I.	Zurych dnia 12 I.	Berlin dnia 12 I.
	Gotówka	Dewizy	Dewizy			
100 Mk. pol.			—100—		0·000000	0·000
1 funt. ang.			41800000—41800000		24 62	18345500
100 frs. fran.			4750000—4750000		27 25	202505
100 fr. szwaj.			17260000—17260000		100·00	758872
100 frc. belg.			4260000—4260000		24 85	179447
100 K czesk			287500 287500		16·67	125814
100 K węg.			—·—		—0·207	000
100 K austr.			13600—13600		—·0030	51903
100 M niem.			00000—00000		—	100·00
1 Dolar am.			990000—990000		5·76	4210500
100 Lir wł.			438000—438000		24·85	197447
100 Lei rum.			000—000		2·90	00·00
1 guld. hol			3745000—3745000		216 75	[illegible]
100 K norw.			—·—		83 00	[illegible]
100 K duńsk.			—·—		[illegible]	[illegible]
100 K szw.			(AW)		[illegible]	[illegible]
			Frank zł. 1893000		(AW)	(AW)

UWAGA: „P" oznacza kursa poprzednie

Dział grafologiczny.

Warunki korzystania z działu grafologicznego:

1) Nadesłać redakcji próbę pisma zupełnie niewymuszoną. Próbki zatem dyktowane, przepisywane (choćby z pamięci), zbyt krótkie, pisane na linjach i kratkach — nie będą uwzględniane.

2) Na adresie zaznaczyć wyraźnie „Dział grafologiczny“.

3) Próbkę zaopatrzyć godłem (np. „Wiarus“), podać wiek i płeć.

4) Uiścić równowartość 50 cent. szwajc.

Do 2 tygodni pojawi się odpowiedź w naszem piśmie pod podanem godłem.

Ocen ustnych ani pisemnych nie udziela się.

ODPOWIEDZI DZIAŁU GRAFOLOGICZNEGO.

5) FUTURYSTA. O ile z tak skąpo wymierzonej próbki odgadnąć co można, Szanownej Pani nie zbywa ni na dobroci serca ni na pędzie ku inteligencji, lubo nie jest typem intelektualnym. Zamiłowanie do drobiazgów, liczenie się z pozorami spłata się z celami nieco za fantastycznymi; pośpiech cechuje też. Więcej wiary w szczęście!

6) JASKÓŁKA. (Próbka pisma do odebrania w Admin. pisma). Charakter trudny do odgadnięcia, gdyż zamknięty w sobie; może z tego wypływa wyczucie śmieszności. Wiele darów inteligencji zaniedbano. Sympatycznie uderza brak blagi, wrażliwość na piękno. Za silne skłonienie się ku pesymizmowi; czy może życie nie płynie Pani zbyt skrępowanie? Czy w świecie szerszego gestu byłaby pełniejsza radości życia? Natura kobieca, umiejąca nie lubieć, potrafiłaby silnie kochać, w stosunku do bliźnich subtelna, aczkolwiek raczej „Jaskółka“ jest niepoczciwa.

7) PATJENS. (Próbka pisma do odebrania w Admin. pisma). W zakresie życia intelektualnego często brak prostoty, swobody, nawet naturalności; pewne pogmatwania przeszkadzają do wzniesienia się ku jasnym wyżynom. Szlachetny pęd ku oryginalności. Z tem wszystkiem obcy kłamstwom, ale i potrzebie spowiadania się przed ludźmi. Jednostka, która zużyła tyle energji do opanowania życia, ludzi, okoliczności, nie może być nigdy zanadto konsekwentna (jeśli mi wolno radzić..). Czasem brak skrupułów. Jeden z osobników, którzy nie rodzą się na „dobrych“ ani nie przynoszą z sobą światoburczych namiętności. Mogę zapewnić, że grafologją nie trudni się ani p. J. Ł. ani J. S. P.

8) PATICUTIS UXOR. Próbka nadesłana najwyraźniej maluje stan chwilowy, nie okazuje zaś cech trwałych. Czekam. Proszę o inną próbkę, w przeciwnym razie dam analizę z próbki, którą mam teraz. **Dr. O. Ch.**

Drużyna piłki nożnej w ciekawej pułapce.

Węgierska drużyna U. T. S. E. znalazła się w przykrem położeniu bez żadnych środków do życia. Jak wiadomo, powyższa drużyna udała się na tournée po Włoszech. W drodze powrotnej naraz zabrakło jej pieniędzy na zaspokojenie najpotrzebniejszych wydatków. W Medjolanie przyszedł z pomocą U. T. S. E. pewien Węgier, ofiarowując drużynie dobrowolnie 22 tysiące lirów, które jednak już w Medjolanie wydano, a nawet zabrakło na opłacenie rachunku hotelowego. Tu znowu właściciel hotelu zdobył się na wspaniały gest i nietylko, że nie pobrał należnej mu kwoty, ale jeszcze zapłacił kolej i dał „na drogę“ 1.200 lirów. Tak drużyna U. T. S. E. przybyła do Tryjestu, lokując się w hotelu „Abbazia“. Teraz 13 zawodników U. T. S. E. oczekuje pomocy w hotelu „Abbazia“. Może i tu znajdzie się (!) jakiś dżentelmen i wybawi drużynę z kłopotu, zanim z Budapesztu prześlą potrzebne pieniądze na podróż. **E. J.**

SPORT.

Karpackie Tow. Narciarzy rozpoczyna w środę 16 bm. kurs jazdy na nartach dla wprawnych narciarzy i zawodników. Kurs, który będzie się składał z 6 lekcji, poprowadzi długoletni kierownik kursów T. T. N. w Zakopanem p. W. Czerwiński. Zbiórka na kurs w środę o godz. 2'30 przed szkołą przemysł. Zgłoszenia we wtorek od godz. 7—8 w lokalu T-wa, Podleskiego 7.

Zbiórka olimpijska warszawskiego „Expressu“ w ostatnich dniach przyniosła 84 miljonów mk.

Nagroda za dzielność sportową. Paryska akademja sportowa przyznała doroczną wielką nagrodę 10 tysięcy franków Gerbault, który przepłynął Atlantyk na łodzi żaglowej.

Czeska reprezentacja narciarska na olimpjadę w Chamonix. Olimpijska narciarska i łyżwiarska ekspedycja Czechosłowacji wyjeżdża z Pragi do Chamonix w dniu 23. stycznia. Ekspedycja składa się z 13 narciarzy, 9 wojskowych i 2 łyżwiarzy, oprócz tego wyjeżdża 28 osób przedstawicieli różnych towarzystw sportowych w charakterze widzów.

Wzmocnienie wiedeńskiego „Slovanu“. Wiedeńska drużyna czeska Slovan została wzmocniona przez Boharę, dotychczasowego gracza Slavji paryskiej. Również Machek (Rapid) i Barbak (W. A. F.) przenoszą się do Slovanu.

Wypadek sławnego lekkoatlety amerykańskiego. Znany kalifornijski szybkobiegacz — najszybszy człowiek świata — Charles Paddock, uległ ostatnio wypadkowi, który niemal napewno zwichnie jego niezwykłą karjerę sportową. Oto na zawodach piłki koszykowej przeciw drużynie uniwersyteckiej w Monnt Bernora Paddok upadł tak niefortunnie, że zwichnął nogę w kostce i naderwał ścięgno. Jak twierdzi lekarz dr. Hann, opiekujący się pacjentem, Paddok będzie musiał dłuższy czas chodzić o kuli, zaś jego karjera sportowa jest nadal wątpliwą.

W tym również czasie uległ wypadkowi automobilowemu sprinter amerykański — Murchison, wobec czego szanse Ameryki na Olimpiadzie zmalały.

Kryzys w drużynie Barcelony. Po ostatnich klęskach Barcelony od Slavii i M. T. K. nastąpił w szeregach Barcelony kryzys, który prawdopodobnie zadecyduje o zmianie składu powyższej drużyny.

Wojskowi narciarze w Chamonix. M. S. Wojsk postanowiło obsadzić bieg rozstawny i wysyła do Chamonix 4 wojskowych narciarzy na koszt własny. Wiadomość tą należy przyjąć z wielkiem uznaniem dla sportowych władz wojskowych.

Polski Bank Przemysłowy S. A.
we Lwowie.

Oddziały: Warszawa, Borysław, Dąbrowa G., Drohobycz, Gdańsk, Jasło, Kraków, Krosno, Łódź, Poznań, Rzeszów, N. Sącz, Sanok, Sosnowiec, Stryj. Kapitał akcyjny Banku pełnowpłacony wynosi obecnie Mp. 2 520,000.000 rozłożony na 9,000.000 akcyj po Mp. 280 imiennej wartości; fundusze rezerwowe zaś około Mp. 6.000,000.000, czyli ogółem kapitały własne Banku wynoszą około Mp. 8.520,000.000. Na polu popierania przemysłu polskiego Bank rozwinął energiczną i wydatną działalność.

Przedsiębiorstwa finansowane przez Bank: **Bank Śląski, Banque de Silesie,** S. A. w Katowicach. **Cukrownia i Rafinerja „Guzów“** Ska z ogr. odp. **Cukrownia w Strzyżowie** S. A. **„Oko“ Centralna Europ. wytwórnia kinematografu amatorskiego inż. Prószyńskiego** S. A. w Warszawie. **„Mikuliczyn“ Zakłady dla Przem. Drzewn.** S. A. we Lwowie. **M. Arct Zakłady Wyd.** S. A. w Warszawie. **Polski Syndykat Gazowniczy** Ska z ogr. odp. w Warszawie. Marjan Frankowski. Przeds. ęb. leśne S. z o. o, w Warszawie. **Śląski Bank Przemysł.,** Bielsko. **Polski Bank Kresowy,** Warszawa. **Austro-Polski Bank,** Wiedeń. **Syndykat przekazowy banków. „Atlas“** Zakłady Kartogr. Lwów. **„Ryngraf“ „Karpalit“ Niemojowski** Fabryka Papieru Bielsko. **Sp. Akc. dla Przem. Naft. i Gazów Ziemn.** Lwów. **„Polska Nafta“** Ska Akc. Warszawa. **„Tepege“ Siersza Górnicza** S. A. Kraków. **„Jaworzno“ S. A. Ekspl. soli potasowych. Polskie Two Węglowe,** Warszawa. Fabryka Portland Cementu „Szczakowa“. „Górka“. **Warszawska Spółka Budowy Parowozów.** Zieleniewski Fabryka maszyn i wagonów. Oikos. **Polskie Towarzystwo Budowlane** Lwów. **Drohobycka Ska Przem. i Budowl. „Brody“** Ska z ogr. odp. **Polska Foresta. „Gródek“** Akc. Ska teren budow. Kraków. **„Sab“** S. A. Bud. Gdańsk. **Dom** Gdańska bud. i handl. S. A. **„Beton“** A. S. Budow. Kraków. **Emil Kuźnicki** Oświęcim. **„Gnom“ „Jaworów“ „Olkusz“ Rucker i Höflinger** Lwów. **„Mundus“** Bielsko. **„Chodorów“ Karol Machlejd „Merkury“** Lwów Two dla **przem. spir.** Kraków. **A. Fränkel i Synowie. Spółka Akc. przem. elektr.** Kraków. **Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebinji. „Agrochemja“ Fabryka przet. prod. rolnej** S. z ogr. odp. w Chmielowie. **„Watra“. Przędzalnia lnu** i t. d. S. z ogr. odp. w Głogowie. **C. G. Schön,** Zakłady przem. włók. Sosnowiec. **„Ćmielów“ „Gafota“ „Kilim Polski“** S. A. Warszawa. **„Wawel“ „Sarmacja“ Polskie Two Handlowe,** S. A. Kraków. **„Polsot“ Polska Centrala Handlowa** S. A. Warszawa. **Bankowe Domy Składowe „Industrja“ S. B.** Warszawa.

Ziemski Bank Kredytowy
we Lwowie.

Ze sprawozdania dyrekcji przedłożonego przez senatora, dyrektora dra Ernesta Adama, walnemu zgromadzeniu akcjonarjuszów 28 marca 1923 wyjmujemy następujące dane: **Kapitał akcyjny** wynosi 1,050.000,000 mp. **Fundusze rezerwowe** 338,007.937 mp. **Oddziały** znajdują się w Bydgoszczy, Częstochowie, Gdańsku, Kołomyji, Krośnie, Krakowie, Lublinie, Tarnowie, Warszawie i Ekspozytura w Zakopanem. Wszystkie Oddziały rozwijają się pomyślnie i zajmują w siedzibach swoich poważne stanowisko wśród innych instytucyj finansowych. **Portfel wekslowy** Banku wykazuje z końcem roku po potrąceniu reeskontu w P. K. K. P. kwotę mkp. 1.407,357.463, wzrósł przeto w porównaniu ze stanem w roku 1921 o mkp 1.262,103 360·29. **Odsetki** przyniosły mkp 397,309 052·20 **prowizje** zaś mkp 507,721.087·58. Stan **wkładek na książeczkach wkładkowych** wynosił w roku 1922 mkp 1.724,209.719·56, wzrósł przeto w porównaniu z zeszłym rokiem o mkp 1.656,040.283·36, czyli przeszło 25-krotnie. **Dział hipoteczny** rozwijał się w roku 1922 normalnie. **Rachunek nieruchomości** wynosi obecnie mkp. 2.,915.935·81 i obejmuje realności we Lwowie przy ulicy 3-go Maja 5 i Sykstuska 10, realność przy ul. Jagiellońskiej 2, wreszcie realność w Gdańsku przy ul. Holzmarkt 4. **Dział parcelacyjny** przeprowadził w roku sprawozdawczym przedewszystkiem parcelację majątków objętych, a nierozparcelowanych jeszcze w roku poprzednim w ilości około 10.000 morgów, oraz objął do parcelacji nowe majątki w ilości około 4.000 morgów. W majątkach rozparcelowanych wydzielono odpowiednie grunta pod kościoły, szkoły i domy ludowe w ilości około 140 morgów. Nadto wypłacił **Dział parcelacyjny** na cele kulturalno-oświatowe dla osad nowo powstałych przeszło 15,000 000 mp. **Dział chmielowy** wykazał dalszy silny rozwój. **Dział drogowy** ma na celu odbudowę zniszczonych dróg we Wschodniej Małopolsce. **Działalność Założycielska** Ziemskiego Banku Kredyt. miała na celu przedewszystkiem rozwój dotychczas założonych przedsiębiorstw, które wobec dewaluacji **marki objawiały coraz większe zapotrzebowanie kredy-**

towe. Nadzieje pokładane w założonych przedsiębiorstwach okazały się w zupełności uzasadnione, gdyż przedsiębiorstwa te zwycięsko oparły się kryzysowi finansowemu i przyczyniły się w wysokim stopniu do pokrycia zapotrzebowania na towary w kraju i wzmożenia wywozu zagranicę. Pomimo wymienionych trudności założyliśmy szereg nowych przedsiębiorstw, które oparte na silnych i zdrowych podstawach posiadanych realnych wartości, oraz na istniejącym wielkim braku produktów w odnośnych działach, rokują najlepsze nadzieje. Zysk za rok 1922 wynosił 314,298.360 mp., a dywidenda 30 pr.

Akcyjny Bank Hipoteczny.

Na walnem zgromadzeniu akcjonarjuszów z dnia 30. kwietnia 1923 powiększono kapitał akcyjny do 1,050,000.000 mp. Ze sprawozdania Dyrekcji za rok 1922 wynika, że pożyczki hipoteczne wynosiły z dnia 31. grudnia 1922 171,424,863 mp.

Kantory wykazują zysk Mp. 212,027,725.38. Stan portfelu wekslowego wynosił Mp. 484,831,350,41. Odsetki eskontowe wynosiły Mp. 43,769,250.09 Prowizje z rozmaitych interesów bankowych przedstawiają Mp. 403,247,750.77. Stan asygnacji kasowych i wkładek wynosił Mp. 74,332,834.90. Odsetki pożyczek, udzielonych w Kasie zaliczkowej we Lwowie i w Filjach przyniosły kwotę Mp. 8,379,630.46. Filje Krakowska, Tarnopolska, i Czerniowiecka tudzież Ekspozytury w Suczawie i w Stanisławowie przyniosły po oprocentowaniu kapitału dotacyjnego nadwyżkę Mp. 127,309,942.26.

Udziały konsorcjalne. Bank Śląski — Banque de Silesie S. A. w Katowicach. Śląski Zakład Kredytowy w Bielsku S. A. Chłodnictwo Polskie S. A. Polskie Towarzystwo Akumulatorowe S. A. we Lwowie. Polsko-Rumuńskie Towarzystwo Handlowe S. A, w Warszawie. "Mikuliczyn" Zakłady dla Przemysłu Drzewnugo S. A. we Lwowie. Powszechne Domy Składowe S. A. we Lwowie. „Arma" Lwowskie Warsztaty Broni. Cegelnie nasze we Lwowie i Łagiewnikach obok Krakowa wykazały odpowiednie nadwyżki. Kolej lokalna Lwów-Kleparów-Jaworów. Syndykat Przekazowy Banków Polskich S. A. w Warszawie. Bank Rolniczy S. A. we Lwowie. Polskie Towarzystwo Budowlane S. A. we Lwowie. Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla S. A. Cukrownia „Chybie" S. A. „Brody" Spółka z ogr. por. „Nafta" S. A. Spółka dla Eksportu Drzewa we Lwowie. „Polsot" Polska Spółka dla Obrotu Towarowego S. A. we Lwowie. „Coloniale" S. A. (dawniej Juljusz Meinl). „Omnium" S. A. dla Przemysłu Naftowego. Zakłady Przemysłowe „Merkury" S. A. Polskie Towarzystwo Żeglugi Morskiej „Sarmacja", S. A. w Warszawie. Fabryka dla Przetworów Produktów Rolniczych w Chmielowie Spółka z ogr. odp, Zakłady Amunicyjne „Pocisk" S, A. w Warszawie. Zakłady Przędzalniczo-Tkackie w Krośnie S. A. S. W. Niemojowski Fabryka Papieru i Wyrobów Papierowych S. A. w Bielsku. Żelazo i Stal S. A. w Krakowie Maszyny i Narzędzia Ska z ogr. odp. w Krakowie, Towarzystwo Obezpieczeń „Orzeł" S. A, w Warszawie. Polska Centrala Handlowa S. A. w Warszawie. Małopolska S. A. dla Przemysłu Naftowego. Francusko-Polskie Zakłady Samochodowe i Lotnicze S. A. w Warszawie. Wszystkie rezerwy Akc. Banku Hipotecznego wynosiły 148,160,310. Nadwyżka dochodu r. 1922 wynosiła 235,556,200 mp Dywidenda 42-86°/₀.

Bank Małopolski S. A.

Zakład Centralny w Krakowie.

Oddziały w Warszawie, Łodzi, Bielsku, Tarnowie, Rzeszowie. Jaśle, Stanisławowie, Lwowie i Zakopanem rozwija energiczną działalność celem popierania wytwórczości krajowej z szczególnem uwzględnieniem potrzeb przemysłu. Kapitał zakładowy podniesiono w r. 1923 do kwoty Mp. 500.500.000. Bank finansuje sam lub wspólnie z innymi bankami następujące przedsiębiorstwa:

Polskie Towarzystwo Żeglugi morskiej „**Sarmacja**", **Fabryka kwasu siarkowego** w Gorlicach, Zakłady amunicyjne „**Pocisk**" w Warszawie, Rafinerja cukru „**Łubna i Szreniawa**" w Kazimierzy Wielkiej, **Gwarectwo węglowe w Jaworznie, Suszarnia kartofli w Chmielowie,** Fabryka maszyn rolniczych „**Odlew**", **Polskie Towarzystwo Handlowe,** Fabryka armatur i motorów „**Ursus**" w Warszawie. **I-sza fabryka lokomotyw w Polsce, „Polski Lloyd" S. A** w Warszawie, „**Soła**" Sp. z o. odp., **Reim i Sp.** z o. odp., **Drobner** Sp. z o. odp., „**Azot**" Sp. A. w Borach, „**Krakus**" Zjedn. fabryki przetworów wyskok. i owoc., Fabryka czekolady **A. Piasecki S. A**, Kraków, **Przemysł chemiczny w Polsce, Łódź, „Złotoglin"** Sp. A art. ceram w Warszawie, Polska Spółka Akc. „**Kauczuk**", Zjedn. fabryki tutek i bibułek Bełdowski, Herliczka i Wołoszyński Ska z o. odp, **Polska Spółka Akc. handlu zewnętrznego, Polskie Zakłady Garbarskie,** Syndykat przekazowy Banków Polskich S. A. w Warszawie, Zakłady Przemysłowe „**Bierzanów**", **Polska Zjedn. Sp. dla przem. i handlu drzewnego, Karol Korn.** Bud. Sp. A. w Bielsku, Polskie Zakłady chem, „**Nitrat**", Polskie Tow. budowl. we Lwowie, **Małopolska Śląska Spółka węglowa,** „**Tatra**" Fabryka zabawek i wyrobów drzewnych, Sp. z o. odp, w Bielsku, **Wielopolski, Dąbrowski i Spółka,** Kolej Wąskotorowa Działoska S. A.

Bank Ziemi Polskiej w Lublinie.

Ze sprawozdania zarządu Banku za IV. okres działalności (r. 1922) wyjmujemy następujące dane:

Instytucja nasza, posiadając jako placówka młoda, niewiele kapitału, a natomiast dużo oddziałów, musi szczególną zwrócić uwagę by wobec ciągłej chwiejności i braku uregulowanych stosunków walutowych nie uszczuplić dorobku swej kilkuletniej pracy, a nie korzystając z żadnych prawie kredytów tak w instytucjach państwowych jak i prywatnych, musiała starać się o to, by wejść w odpowiedni kontakt bądź to z inną instytucją, finansowo stojącą wysoko, bądź z grupą ludzi, którąby usiłowania nasze skierowane ku rozwojowi banku mogła w całej pełni poprzeć i należycie ugruntować nasz byt.

Bank Handlowy w Warszawie, z którym między innemi prowadziliśmy w tej mierze pertraktacje, docenił podstawy rozwoju i bytu naszego banku i zgodził się na udzielenie mu wydatnej pomocy finansowej przy jednoczesnem skupieniu w swem ręku odpowiedniej ilości akcji. Wskutek tego ogólne zebranie doroczne w sierpniu r. ub. odbyło się już pod auspicjami **Banku Handlowego w Warszawie.** W roku sprawozdawczym ze względu na wzmiankowane ścisłe porozumienie z Bankiem **Handlowym w Warszawie Instytucja** nasza **przystępuje do likwidacji** Oddziałów w tych miejscowościach, gdzie mieszczą się Oddziały Banku Handlowego w Warszawie, a więc w Warszawie, Łodzi, Radomiu, Sandomierzu i Końskich, nie wyrzekając się jednak myśli tworzenia nowych oddziałów, czego dowodem otworzenie oddziału Banku Ziemi Polskiej we Lwowie, który rokuje świetne horoskopy rozwoju.

Obrót w naszym banku powiększył się znacznie: Gdy w roku 1921 wynosił zaledwie 50 miljardów, w roku 1922 wzrósł prawie do 200 miljardów.

Naczelnym dyrektorem Centrali jest p. Wacław Nasalski.

(Dyrektorami oddziału lwowskiego są Panowie Kazimierz Dybczyński, Henryk Szalit i Józef Kozłowski).

Bank Kredytowy w Warszawie

z prawami dewizowemi.

Jest to jeden z większych polskich banków pod względem obrotów i największy co do ilości filji na prowincji których liczba dochodzi do 150, co ogromnie ułatwia załatwianie przekazów, inkas i t. p. na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Prezesem Zarządu Banku jest p. Leonard Bobiński. W swojej działalności Bank sfinansował dużo polskich handlowych i przemysłowych przedsiębiorstw.

Bank posiada kilka większych nieruchomości w Warszawie i dużo nieruchomości w większych miastach Rzeczypospolitej.

Akcje Banku Kredytowego w Warszawie są bardzo poszukiwane i kurs ich obecny przekracza 2 miljony marek za sztukę.

LWOWSKI ODDZIAL

Banku Kredytowego w Warszawie.

Lwowski Oddział będąc jednym z większych Oddziałów prowincjonalnych powyższego Banku, w ciągu niespełna dwóch lat swego istnienia zjednał sobie bardzo liczną i solidną klijentelę dzięki szybkiemu i akuratnemu załatwianiu wszelkich operacji — wchodzących w zakres bankowości.

Szczególna uwaga dyrekcji Oddziału jest zwrócona na załatwianie poleceń giełdowych dotyczących kupna i sprzedaży dewiz i akcji z **największym udogodnieniem dla klijentów i po najdogodniejszych kursach.**

Oddział posiada we wszystkich krajach zagranicą licznych własnych solidnych korespondentów.

Dyrektorem Oddziału we Lwowie jest obecnie p. Józef Bułhak. dyrektorem handlowym pow, oddziału p, Jerzy Zyrkiewicz, prokurentami Dr. Mikołaj Bohoniuk, p. Stanisław Wielkopolski i p. Jan Sapieha.

Wiedeński Bank Związkowy.

Po wskrzeszeniu Rzeczypospolitej Polskiej przeistoczyły się oddziały Wiedeńskiego Banku Związkowego. działające na b. terenie austrjackim, na Powszechny Bank Związkowy w Polsce Ska akc. z kapitałem zakładowym Mp. 1.000.000.000 —; podwyższenie kapitału zakładowego do kwoty Mp. 3,000.000.000 — jest w toku.

Powszechny Bank Związkowy ma rozbudowaną sieć oddziałów, a mianowicie: we Lwowie, w Krakowie, Tarnowie, Bielsku, Cieszynie, Drohobyczu, Przemyślu i Stanisławowie; bank posiada pełne prawa dewizowe i służy potrzebom kupiectwa, tudzież w wybitnej mierze rodzimemu przemysłowi; mając na względzie rozwój transakcji eksportowych z Zachodem i ułatwienie ich zarówno eksporterom w Polsce, jak i zagranicznym sferom, nawiązał Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A. kontakt z zagranicą.

W kapitale zakładowym uczestniczą w wybitnej mierze grupy finansowe zachodnio-europejskie, a mianowicie: Banque Belge pour l'Etranger w Brukseli, która jako taka reprezentuje najpoważniejszą instytucję finansową belgijską Société Générale de Belgique w Brukseli; ponadto Basler Handelsbank w Bazylei oraz Wiener Bank-Verein we Wiedniu.

Dążąc w kierunku dalszego rozwoju i owocnej działalności jak też należytego wyzyskania stosunków z zagranicą, przystępuje Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A. do uruchomienia oddziału w Warszawie. którego zadaniem będzie utrzymywanie bezpośrednich stosunków z miarodajnemi sferami przemysłowemi i handlowemi stolicy.

Większość Rady Zawiadowczej Powszechnego Banku Związkowego w Polsce S. A. składa się z wybitnych przedstawicieli polskiego przemysłu i handlu, ponadto należą do składu Rady Zawiadowczej reprezentanci poważnych instytucji finansowych zagranicy. Na czele zarządu Banku stoi były minister Dr. Władysław Stesłowicz.

Bank Wzajemnego Kredytu S. A. w Krakowie.

Filja we Lwowie, ul. Trzeciego Maja 16. Kapitał akcyjny wynosi Mk. 4,200.000. W skład Rady Nadzorczej wchodzą: Prezes: Jan br. Konopka, Wiceprezes: Dr. Fr. Paszkowski i Senator L. Cieński. Członkowie: Dydyński St., J. br. Götz Okocimski, Konopka St., Dr. Longchamps B., Madeyski J., Prez. Neumann, Dr. Skrzyński St., Steczkowski Jan Kanty, Serwatowski Wł.. Urbański M.

Dyrekcja: Myczkowski Stefan (prezes), Kozubowski Wincenty, Lewicki Bolesław.

Filja we Lwowie prowadzi Kantor Wymiany kupuje i sprzedaje wszelkie efekta i dywizy tak w kraju, jak i zagranicą, udziela pożyczek wekslowych, przyjmuje wkładki na książeczki i na rachunki bieżące oraz lombarduje papiery.

Powszechny Bank Kredytowy S. A.

we Lwowie.

oddziały w Drohobyczu, Borysławiu, Bielsku i Warszawie Kapitał zakładowy 500,000.000 mp. Finansuje Fabryka obuwia „Gafota" S. A. we Lwowie. Zakłady Przędzalniczo-tkackie w Krośnie S. A. **Polskie Towarzystwo Akumulatorowe** S. A we Lwowie. **Powszechne Domy Składowe** S. A. we Lwowie. **Połęcz** fabryka żarówek. **Palas** fabryka parasoli i lasek. **Jaworów** fabryka zabawek, **Rypna** francusko-polskie towarzystwo naftowe.

Stan Rachunków Banku dla Handlu i Przemysłu

w Warszawie

na dzień 1. października 1923 r.

Warszawa, Centrala wraz z Biurem Wymiany, Traugutta 8. **Paryż**, 36, rue de Chateaudun, wraz z 15 prowincjonalnemi Biurami Wymiany **Bruksela,** 30, Marche aux Pouléte. **Antwerpja,** 13, Quellin (dom własny). **Roterdam,** Coolsingel 103. **Londyn** (Ag.) 31|33 Bishopsgate. Oddział w **Gdańsku,** (dom własny). Oddziały i agentury w całej Polsce.

Na czele Banku dla handlu i przemysłu w Warszawie stoi p. Edward Geisler, jako prezes Rady Nadzorczej i p Stefan Benzef jako prezes Zarządu i dyrektor naczelny.

W skład dyrekcji miejscowej Oddziału Lwowskiego wchodą: p. dyrektor Piotr Chawłowski i wicedyrektorowie pp. Dr. Bruno Pokorny i Juljusz Weinberg.

Stan czynny. Gotowizna w kasie 36,348,403,788.39 Pozostałość w P. K. K. P. 8,223,6_6,603,25 Pozostałość w P. K. O. 1,522,704,444.97. Pozostałość w Banque de France. Banque N-le de Belgique i innych* 38,665,399,650— 84,760,194,480 61. Pieniądze zagraniczne 16,387,162.95. Przekazy i weksle zagraniczne 391,034,456.68. Papiery publiczne własne 1,414,425,709,70. Papiery publiczne funduszu zapomogowego 3,023,999.000 — Udziały Banku w przedsiębiorstwach 3,302,978,519 — Weksle zdyskontowane 104 070,371,078.75. Rachunki otwartego kredytu 134,143,565,034.86. Pożyczki terminowe 9,547.271.743.20. Korespondenci „Loro" 22,375,354.288,78. Korespondenci „Nostro" 192,888,913,120.78 215,263,102,037.24. Ruchomości 8,177,504,011 92. Nieruchomości**) 543,757,291.62. Koszty handlowe 66,495,288,184 — Inkaso weksli i dokumentów 248,615,058,693.01, Rach. Oddziałów w Centrali 329.999,648,556.27. Różne rachunki 88,699,574,883.49, Ogółem Mk. 1,298,464,160,849.25.

Stan bierny. Kapitał zakładowy (1.920.000 sztuk akcji I—X em. po mk. 1000— nom. wart.) 1,920 000.000 Kapitał zapasowy 365,100,000 — Rezerwa specjalna 209,879,776.21. Fundusz amortyzacyjny 625,822,463.90 3 120,802,240.11. Wkłady terminowe 12,295,203.083.61. Wkłady bezterminowe 18 ,495,408,587.95 193,790,911,671.11 Radykonto weksli 35,368,905.027,11 Korespondenci „Loro" 142,6?2,550,596.49 Korespondenci „Nostro" 141,374,976,243.98, 284,007,526,840 33. Dywidenda niepodniesiona 70.967,373.10. Procenty i prowizje 82,292,049,162 76. Różni za inkaso 261.645,056,232.76. Kasa zapomogowa im. dyr. St. Benzefa 3,029,185,536.62 Rach. Centrali w Oddziałach 320,946.232,398 69. Różne rachunki 114,192,524,366 21. Suma Mk. 1,298 464,160,849.25

*) Suma mk. 38,665,399,650 stanowi równowartość fr. 2,578,693.31 ct., przyjętych do bilansu po 15.000 mk. za 1 franka.

**) Suma bilansowa mk. 543,757, 291,62 obejmuje również nieruchomości Banku o charakterze sprzedażnym, a mianowicie: 1) w Warszawie—Bracka 18, Nowy Świat 8|10, Leszno 38, Prosta 4, place na Woli Nr. Nr. 491|492 493. 2) Nieruchomości w Łomży. 3) Place i tereny podmiejskie w Grajewie.

O Koncernie naftowym „PREMIER"

Towarzystwo Société Française des Petroles „PREMIER"

należy do największych towarzystw naftowych w Polsce. Kapitał zakładowy tego Towarzystwa wynosi frank franc. 125,000.000. Koncern ten obejmuje grupę towarzystw których działalność oraz urządzenia kopalniane i fabryczne obejmują całokształt przemysłu naftowego, a mianowicie: wiercenie za ropą we własnych kopalniach, transportowanie i magazynowanie surowca, przeróbkę ropy we własnych rafinerjach oraz sprzedaż produktów naftowych.

Spółki kopalniane Towarzystwa Société Française des Pétroles „Premier“ posiadają rozległe tereny naftowe w Borysławiu, Tustanowicach, Rypnem, Perehinsku, Kosma zu, Słobodzie rungurskiej, Popielach, Kobyłanach, Średniej Wsi, Ustjanowej etc., z których niektóre obejmują ogromne kompleksy gruntów, jak np. tereny rządowe, t. zw. Statelands w Tustanowicach, tereny Fundacji Skarbkowskiej w Rypnem, tereny grecko-kat. Metropolii w Perehińsku, tereny w Popielach i t. d.

Na powyzszych terenach znajduje się obecnie w ruchu w Zagłębiu Borysław-Tustanowice 50 szybów, w Rypnem 43 szybów, w Kosmaczu 4 szyby, w Słobodzie rungurskiej 5 szybów.

Szyby produktywne do głębokości 1500 metrów, a ich produkcja wynosi obecnie około 5,000.000 kg ropy oraz około 1,000.000 m^3 gazu miesięcznie. Blizko dowiercenia t. zn. osiągnięcia produkcji jest w Borysławiu 15 szybów, w Rypnem 10 szybów.

Jako siły popędowej używa się dotychczas pary i spala w kotłach drzewo, węgiel, i gazy. Dla uregulowania dopływu gazów ziemnych z miejsc produkcji do miejsc zużycia posiada Towarzystwo „Premier“ rozległą sieć gazociągów oraz liczne stacje gazowe.

Obecnie Towarzystwo „Premier“ ukończyło budowe własnej, wielkiej Centrali elektrycznej w Borysławiu o napięciu 35.000 voltów, która przyczynia się do ogromnej oszczędności w gospodarce kopalnianej nietylko firmy „Premier“ ale całego przemysłu Zagłębia Borysław-Tustanowice, dokąd wprowadza prąd własną siecią elektryczną.

Przeciętnie spala się dziś pod kotłami parowymi w Zagłębiu Borysławskim

około 23,000.000 m^3 gazu ziemnego
około 11,000.000 kg. ropy.

Przy popędzie elektrycznym kopalnia zużyje natomiast tylko $^1/_5$ część dotychczasowego materjału opałowego, tak że w miarę zastosowania popędu elektrycznego w kopalnictwie naftowem duże ilości ropy, zużywane dotychczas na opał kotłów, zwolnione będą do przeróbki w rafinerjach.

Do koncernu „Premier“ należy również Spółka Akcyjna „PETROLEA“, największe w Polsce przedsiębiorstwo transportowania i magazynowania ropy. Zapomocą licznych stacji tłoczniowych i rozgałęzionej sieci, rurociągów „Petroles“ przetłacza ropę wyprodukowaną w szybach naftowych do swoich żelaznych zbiorników, a stamtąd do cystern kolejowych na stacji Borysław-Tustanowice. Grupy żelaznych zbiorników „Petrolei“ mogą pomieścić kilkadziesiąt ttysięcy wagonów ropy.

Produkcję swoją ekspedjuje firma „Premier“ zapomocą własnego parku cysternowego, obejmującego 380 cystern najnowszej konstrukcji do swoich rafinerji, z których trzy znajdują się w Polsce, zaś jedna w Morawskim Sumperku w Czechosłowacji.

Na większą z nich jest rafinerja w Trzebini, w zachodniej Małopolsce, założona w r. 1895 przez Hr. Andrzeja Potockiego. w której dziś można przerobić 9000 wagonów ropy rocznie.

Rafinerja „DROS“ w Drohobyczu, położona w bezpośredniem sąsiedztwie kopalń borysławskich może przerobić 6000 wagonów ropy rocznie.

Obie te rafinerje zaopatrzone są we wzorowe urządzenia, odpowiadające najnowszym wymogom techniki i wytwarzają różne gatunki benzyny i nafty, oleje smarowe, smary, parafinę i świece.

W Peczeniżynie (wschodnia Małopolska) położona jest trzecia rafinerja Koncernu, założona (w roku 1882) przez Stanisława Szczepanowskiego, szczególnie znana z wyrobu smarów do wozów o niskim punkcie krzepnięcia.

W rafinerji w Morawskim Sumperku w Czechosłowacji zasługują na uwagę urządzenia dla wyrobów ciężkich smarów, parafiny i benzyny.

Wszystkie rafinerje Koncernu „Premier“ mogą łącznie przerabiać zapomocą swych urządzeń około 20.000 wagonów rocznie.

Zbytem produktów naftowych w kraju zajmuje się Towarzystwo „OLEUM“, kierowane przez Dyrekcję w Warszawie, ul. Jasna 1 względnie przez Centralę dla Małopolski we Lwowie, ul. Batorego 26.

Organizacja „OLEUM“ posiada około 70 składów i reprezentacji w Warszawie, Łodzi, Częstochowie, Zamościu, Lwowie, Krakowie, Wilnie, Lidzie, Baranowiczach, Białymstoku, Poznaniu, Ostrogu, Stryju, Przemyślu, Bielsku i td., tak że działalnością swoją sięgają do najdalszych zakątków kraju.

Eksportem produktów dla zagranicy zajmują się biura w Wiedniu, Berlinie, Gdańsku i Paryżu oraz świeżo na wielką europejską skalę zorganizowana Spółka Akcyjna „GALLIA“ o kapitale zakładowym 2,000.000 franków franc., z siedzibą w Vaduz w księstwie Lichtenstein i reprezentacją w Wiedniu i Gdańsku.

Towarzystwo „Premier“ zatrudnia w swoich kopalniach, tłoczniach, rafinerjach i biurach razem około 2500 robotników i 400 urzędników.

Główny Zarząd Koncernu w Polsce ma siedzibę swą we Lwowie, we własnym budynku biurowym przy ulicy Batorego 26.

Koncern naftowy „Dąbrowa“ Sp. z ogr. por.

Spółka ta powstała celem złączenia w jedną całość administracyjną całego szeregu towarzystw o kapitale czysto francuskim. Dzięki jednolitej i skoncentrowanej organizacji Koncern rozwija się ciągle, rozszerzając coraz bardziej swój zakres działania. Przedsiębiorstwo to obejmuje obecnie następujące działy przemysłu naftowego:

Terenowo-kopalniany
Rafineryjny
Transportowo-magazynowy
Handlowy
Fabryczny.

Koncern nie poprzestaje na prowadzeniu prac wiertniczych na terenach już eksploatowanych, ale zwraca swą uwagę na terena nieodkryte lub mało znane, celem stworzenia nowych centrów produkcji i zwiększenia w ten sposób ogólno-krajowej produkcji ropy.

Wielki kompleks terenów Koncernu znajduje się w Bitkowie. Dowiercone tam ostatnio dwa szyby, wykazały słuszność zapatrywań różnych geologów, pokładających w tych terenach ogromne nadzieje. Kopalnie bitkowskie Koncernu dostarczają miesięcznie przeszło 300 cystern ropy, silnie benzynowej, przewyższające dwa razy swą wartością ropę borysławską. W rejonie krośnieńskim dysponuje Koncern produkcją wynoszącą około 50% całego rejonu, w rejonie borysławskim zaś 12%.

Obecnie znajduje się na terenach Koncernu około 100 szybów w wierceniu, a przeszło 600 w eksploatacji. Oprócz produkcji ropy, dysponuje Koncern bardzo znaczną produkcją gazu. a to głównie z terenów w Winnicy-Brzezowce, w zachodniej Małopolsce, jakoteż z terenów bitkowskich.

Ropę przetłacza się rurociągami do własnych zbiorników i stacji tłoczniowych. Największa taka stacja znajduje się w Borysławiu, przetłacza ona miesięcznie około 2000 cystern ropy.

Trzy rafinerje Koncernu, w Gliniku marjampolskim Jedliczu i Dziedzicach, urządzone są według najnowszych wymogów techniki i mogą przerobić około 200.000 ton ropy rocznie. Wyrabiają one benzynę, naftę, oleje maszynowe, olej gazowy, parafinę, asfalt, świece i t. d.

Handel produktami naftowymi w kraju odbywa się za pośrednictwem osobnego towarzystwa, „Karpaty“ Sprzedaż produktów naftowych, Sp. z ogr. odp. Towarzystwo to posiada filje we wszystkich większych miastach Polski. Organizacje sprzedaży „Karpat“ starają się przedewszystkiem nawiązać kontakt z konsumentami, celem umożliwienia im nabywania towarów po cenach umiarkowanych.

Dział fabryczny Koncernu obejmuje fabryki maszyn i narzędzi wiertniczych w Gliniku marjampolskim, Borysławiu i Tustanowicach. Fabryki te przerabiają miesięcznie około 500.000 kg. surowca, a produkcja tych fabryk zostaje w połowie zużyta przez własne przedsiębiorstwa Koncernu, w połowie zaś sprzedana obcym firmom w kraju i zagranicą.

Towarzystwo naftowe „KAUKAZ“
SPÓŁKA AKCYJNA
we Lwowie, pl. Marjacki 9.

Towarzystwo „KAUKAZ“ Spółka Akcyjna zawiązane zostało dopiero w sierpniu 1923.

W zakresie jego działania leży głównie podniesienie przemysłu naftowego i znachodzi się ono obecnie w stadjum intenzywnych inwestycji.

Nabyło w tym celu szyby, które wierci, tereny w których w miarę rozwoju rozpocznie wiercenia rafinerję, która w styczniu 1924 w ruch puszczoną zostanie.

Izba Handlowa i Przemysłowa we Lwowie wydała ostatnio opinję, że osoby Zarządu i Rady Nadzorczej dają wszelką gwarancję za umiejętne i dokładne prowadzenie tegoż przemysłu.

„POLIMEX“
Polski Związek Handlowy dla importu i eksportu

Spółka z ogran. odpowiedzialnością,

Powyższa firma powstała w roku 1919.

W zakres działania firmy wchodzi import i eksport artykułów pierwszej potrzeby, w szczególności handel ziemiopłodami wszelkich gatunków, zarówno pochodzenia krajowego jak i zagranicznego, jakoteż artykułów kolonialnych. Import maszyn i narzędzi rolniczych i wyrobów z żelaza.

Pierwszy i główny oddział żywnościowy firmy „Polimex“ uważał zawsze za swój główny obowiązek: zaopatrywanie instytucji o charakterze społecznym w ziemiopłody i artykuły kolonialne.

Kapitał zakładowy firmy wynosił w r. 1919. — 600.000 koron, a udziały zostały w pełnej wysokości wpłacone.

Firmą zarządza nacz. dyrektor Dr. Ignacy Arnold, przemysłowiec we Lwowie.

Filje firmy: Warszawa, Gdańsk, Czerniowce, Śniatyn.

Oddziały w Krakowie, Rzeszowie, Wilnie, Bielsku i Cieszynie. — **Centrala Lwów, pl. Marjacki 5.**

OGŁOSZENIA.

Magazyn konfekc. damsk. „MAISON CHIC" Lwów Sykstuska 1.
poleca po cenach konkurencyjnych pojedyncze modele zagraniczne. 1667
Wielki wybór Kamizelek wełnianych. ? Uwaga na firmę MAISON CHIC ?

Najlepsze gatunki obuwia

1616 **po najniższych cenach** sprzedaje firma Schnapek, Thiman i Bracia Eichman

Składy obuwia Gródecka 1. i Żółkiewska 17.

„OLKA" Lwów, Rynek 35 specjalny skład pończoch i wyrobów trykotowych sprzedaje **tylko** pończochy skarpetki, rękawiczki, bieliznę, — — trykotową i wyroby wełniane. — Ceny konkurencyjne! — —

Na raty

wszystkim a w szczególności **P. T. Urzędnikom** dajemy

Ubrania, Raglany, Kurtki skórzane, Kurtki sukienne, Spodnie bryczesy

z najlepszych materjałów i po najniższych cenach **Józef Margulies i O. B. Panzer**

Lwów, pasaż **Mikolasza 4.** wejście obok kawiarni **„De la Paix"**. 1626



MATERACE DRUCIANE

STORY płócienne i ŻALUZJE deszczółkowe poleca 1615

Fabryka S. FREUNDLICHA, Lwów, Kazimierzowska 14.

Ważne dla P. T. Tapicerów!
Sprężyny meblowe różnych wymiarów jakoteż wszelkie towary żelazne — polecają
FREUNDLICH i FLIESSER, Lwów
Kazimierzowska 14. (w podwórzu). 1612

Baczność Ceny konkurencyjne!
Otomany. Kanapki do skład.
Materace włosienne i sprężynowe
Firanki, Kapy, Portjery, Chodniki, Materje mebl., poleca
E. HAGLER, Lwów, Sobieskiego 21. Uwaga na firmę i Nr. domu 21. 1663

MAGAZYN NOWEJ I UŻYWANEJ ODZIEŻY
S. SONNTAG
Lwów, ul. Kopernika 1. 16.
Posiada na składzie kompletne ubrania, narzutki, palta, kurtki, futra podróżne i miastowe w wielkim wyborze. 1690
KUPUJE UŻYWANE RZECZY PO CENACH NAJWYŻSZYCH.

„MYDŁO" SUSZONE marki **„Grütz"**
zawierające 70% tłuszczu. Wielka oszczędność. Przewyższa swoją jakością wszelkie inne wyroby. 1694
wszędzie do nabycia
Główny skład **ROTH, Lwów**
plac Gołuchowskich 15.

Welwety, chewioty, barchany, flanele, eponge, markizety, batysty, szyfony, zefiry, story bułgarskie, oraz gotowe **suknie i bieliznę damską** do wypraw ślubnych poleca po cenach konkurencyjnych.
B. Nachtwächter Lwów, róg placu Bernardyńskiego Serbska 14. 1628

FABRYKA PRZETWORÓW CHEMICZNYCH
Inż. T. Grabiański i D. Myśliborski
wł. Dyonizy Myślibórski
Łódź, Piotrkowska 62. — — Tel. 595.
Adr. telegr. „CHEMIKAL".
poleca własnej produkcji w wyborowym gatunku **szkło wodne** **olej turecki** 1411
również sprzedaje w wagonowych ładunkach **oleje mineralne i cylindrowe.**

JEDWABIE
Welwety, Aksamity, Welour, Chiffony, Brokaty na podszewki
Kapelusze damskie ostatnich kreacji.
Wszelkie dodatki do modniarstwa i krawieczyzny
poleca **Magazyn nowości dla Pań** 1625
Gerber i Steinmetz Lwów, Kopernika 5. — — Telefon Nr. 859. — —

PRECZ Z WYZYSKIWANIEM
Znana f-a z dobroci wyrobu **OBUWIA** odznaczona na wystawie Brukselskiej złotem medalem w r. 1910, przeniesiona z ul. Łyczakowskiej 22. na ul. **Leona Sapiehy 57.**
wyrabia 1689
OBUWIE z pierwszorzędnych materjałów eleganckie, lekkie i trwałe najnowszych wzorów, konkurencyjnie, pod gwarancją.
Poleca się nadal łask. pamięci P. T. Publiczności
Z szacunkiem **Józef Kaczmarski.**

Czas odnowić przedpłatę.

BANK KREDYTOWY w WARSZAWIE

Oddział we Lwowie
ul. Kopernika 21.

BANK DEWIZOWY

Załatwia szybko, akuratnie i na warunkach najdogodniejszych dla klijentów wszelkie operacje wchodzące w zakres bankowości. — —

BANK KREDYTOWY w Warszawie posiada na prowizji 150 własnych Oddziałów i na Ziemi Wileńskiej jest reprezentowany przez Wileński Prywatny Bank Handlowy. —

983

Drukiem A. Goldmana, Sykstuska 19. Tel. 874. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroński.